

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 255 (10 722)

Poznań, czwartek 9 listopada 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Radziecki kosmonauta u króla Hiszpanii

Król Hiszpanii Juan Carlos przyjął 7 bm. przebywającego w Hiszpanii radzieckiego kosmonauta Władimira Dżanbekowa. Radziecki kosmonauta wręczył królowi pamiątkowe upominki, obrazujące osiągnięcia ZSRR w podboju Kosmosu. Król przekazał najlepsze życzenia radzieckim kosmonautom. (PAP)

Stany Zjednoczone

Wybory kongresowe nie przyniosą zmian w kursie politycznym

We wtorek w Stanach Zjednoczonych odbyły się wybory kongresowe, połączone z wyborami gubernatorów w 36 stanach i wyborami lokalnymi samorządów. Wyłoniono pełny skład Izby Reprezentantów (435 deputowanych) oraz 1/3 składu senatu (35 senatorów). Przy okazji wyborów niemal we wszystkich stanach odbywały się plebiscyty na różne tematy.

W środę po obliczeniu przez komputer kolejnych głosów układ sił w obu izbach Kongresu przedstawiał się według agencji AP następująco:

W Senacie, gdzie stawka wyborów było 55 mandatów, 15 przypadło demokratom a 41 republikanom. Jeśli chodzi o pozostałe 9 mandatów, do rozdzielenia, w 8 przypadkach, republikanie mają większe szanse ich zdobycia. W poprzednim 95 Kongresie USA, w owych 55 miejsc, 18 było w posiadaniu demokratów, a 17 — republikanów. Ostatnia tendencja wykazuje, że republikanie nieznacznie poprawia swoją pozycję w Senacie. W 95 Kongresie demokraci mieli 61 miejsc, republikanie 38 a jeden senator był niezależny. Obecnie podział mandatów może wyglądać 59:40.

W Izbie Reprezentantów 199 miejsc przypadło już demokratom, a 114 republikanom. W 53 dalszych okręgach prowadzi demokracja a w 44 republikanie. Podział miejsc w Izbie Reprezentantów 95 Kongresu wynosił: 288 demokraci, 147 republikanie.

Wybranych będzie również 36 gubernatorów stanowych. Komentarz amerykańscy są zgodni, że wyniki wyborów nie spowodują żadnych zmian w kursie polityki administracji Cartera, tak w dziedzinie zagadnień wewnętrznych jak spraw zagranicznych. (PAP)

Plenum WTK

Rola tradycji lokalnych i regionalnych

W poznańskim Pałacu Kultury odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Tematyką obrad była „Rola tradycji lokalnych i regionalnych w życiu społeczno-kulturalnym województwa poznańskiego”. Z tej też okazji w holu Pałacu otwarto wystawę i lustrującą dorobek imprez regionalnych organizowanych przez miasta i gminy województwa.

Posiedzenie poprzedziło wręczenie nagród laureatom konkursu na pracę maturalną z zakresu kultury w Wielkopolsce. Wręczono także medale za wybitne zasługi dla WTK. Medal otrzymali: artystka ludowa Franciszka Tomezakowa, badacz dziejów Wielkopolski Józef Pieprzyk i Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

Obrady, w których uczestniczyli m.in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Maria Rynkiewicz, otworzył prezes WTK Eugeniusz Paukszt. Przypomnieli o patriotyczne tradycje Wielkopolskiego, jego narodowy i obywatelski dorobek. Sekretarz

ZAPOTRZEBOWANIE GOSPODARKI NARODOWEJ NA KWALIFIKOWANĄ KADRĘ DO KOŃCA 1985 ROKU — SPRAWY SKUPU I GROMADZENIA ZIMOWYCH REZERW ZIEMNIAKÓW, WARZYW I OWOCÓW

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyło informacje o wynikach prac nad aktualizacją prognozy za potrzebowania gospodarki na rodowej na kwalifikowaną kadrę do końca 1985 r.

Stwierdzono, że potrzeba weryfikacji dotychczasowych prognoz wynika z nowych warunków rozwoju społecznego — gospodarczego, między innymi ze zmian w zjawiskach demograficznych, konieczności zwiększenia intensywności czynników wzrostu, a także rozwoju usług, przemysłu i gospodarki żywnościowej.

Biuro Polityczne zaleciło do stosowania kształcenia kadr do przewidzianych kierunków rozwoju gospodarki z uwzględ-

nieniem potrzeb poszczególnych regionów kraju. Podkreślono, że konieczne jest położenie większego nacisku na podniesienie poziomu nauczania i lepsze wykorzystanie kwalifikacji kadr. Zalecono również kontynuowanie prac nad metodologią prognozowania potrzeb kadrowych i weryfikacji prognoz.

Następnie Biuro Polityczne zapoznało się z informacją dotyczącą skupu oraz gromadzenia rezerw zimowych ziemniaków, warzyw i owoców.

Stwierdzono, że dotychczasowy przebieg skupu ziemniaków przebiega prawidłowo. Zgromadzono większe rezerwy w porównaniu z rokiem ubiegłym, a plany zostały w wię-

kszości województw przekroczone. Ocenia się także iż wyższy niż w ubiegłym roku będzie skup warzyw (z wyjątkiem ogórków i pomidorów) choć gromadzenie rezerw przebiega wolniej ze względu na przedłużony okres wegetacji i zbiorów roślin korzeniowych. Prawidłowo przebiega skup i gromadzenie rezerw zimowych owoców — głównie jabłek.

Biuro Polityczne zaleciło organizacjom i przedsiębiorstwom dolażenie wszelkich starań celem sprawnego przeprowadzenia bieżącego zaopatrzenia indywidualnego i zbiorowego w ziemniaki, owoce i warzywa oraz zapewnienia odpowiednich zapasów na zimę oraz właściwą ich konserwację. PAP

USA planują rozbudowę systemów broni raketowej w zachodniej Europie

W Waszyngtonie rozeszła się wiadomość, że administracja podjęła już wstępne kroki, zmierzające do rozbudowy systemów broni raketowej, stacjonowanych w zachodnioeuropejskich państwach NATO, a kontrolowanych przez Stany Zjednoczone. W grę wchodzi dwa typy broni raketowej przystosowanej do przenoszenia głowic atomowych.

Znajdujące się obecnie w zachodnioeuropejskich arsenałach NATO pociski raketowe typu „Pershing” mają zasięg do około 500 km. Pociski samosterujące znajdują się ciągle jeszcze w stadium wstępnych badań. W planach Pentagonu leży wyposażenie wojsk amerykańskich stacjonujących w Europie zachodniej i armii niektórych krajów NATO w pociski „Per-

shing II” o zasięgu ponad 2-krotnie większym od obecnych i wynoszącym około 1300 km. Podobny zasięg miałyby mieć pociski dla armii NATO.

Ujawniając te nowe, wymierzone w bezpieczeństwo kontynentu europejskiego propozycje Pentagonu, „Washington Post” pisze m. in.: „Ten plan rozbudowy nowego systemu broni raketowej jest obecnie przedmiotem studiów Narodowej Rady Bezpieczeństwa i oczekuje się, że w najbliższym czasie otrzyma on akceptację prezydenta. Podjęcie rozbudowy systemów broni raketowej średniego zasięgu oznaczać będzie przesunięcie wysiłku zbrojeń z rakiet międzykontynentalnych na rakiety taktyczne o mniejszym zasięgu”.

Fundusze na realizację tego nowego programu zbrojeń włączone zostaną jeszcze do tegorocznego budżetu Pentagonu, a więc budżetu na rok 1979. Przeznacza się na ten cel sumę 100 mln dolarów. PAP

Zamach na senatora w Nikaragui

W całej Nikaragui utrzymuje się stan napięcia. We wtorek dokonano w Leonie zamachu na senatora Ramiro Granero Padillę, bliskiego współpracownika dyktatora Nikaragui, Anastasio Somozy. Został ciężko ranny i przebywa w szpitalu. (PAP)

Kolejne ofiary w Iranie

Jak poinformował przedstawiciel opozycyjnego frontu narodowego w Teheranie, w miejscowości Zajan (200 km na północny wschód od stolicy) wojsko ostrzelało manifestantów, zabijając 5 osób a kilkadziesiąt poważnie raniąc. Tego samego dnia doszło do starć między wojskiem a robotnikami z zakładów metalurgicznych w Isfahanie. Wiele osób zostało rannych.

Radzieckie lasery

Grupa fizyków — pracowników Instytutu Fizyki Akademii Nauk ZSRR otrzymała tegoroczną nagrodę państwową za opracowanie konstrukcji laserów gazowych dużej mocy. Uczeń radziecki sa obecnie w stanie budować lasery każdej żądanej mocy.

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się
na 3 dni

W wydaniu m. in.:

- „Jakie komu postawić wymagania” — czyli o wyborach uzupełniających do KSR-ów
- Przed Narodowym Spisem Powszechnym rozważania na temat „Jacy jesteśmy, ku czemu zmierzamy”
- „Od drożki do metra” — korespondencja z Rumunii
- Wspomnienie o Leopoldzie Staffie — w 100 rocznicę urodzin
- „Wielkopolska w listopadzie” — refleksje z okazji 60-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę
- Z cyklu „Polska 1918 — 1978” — publikacja pt. „Polonia z Macierzą”
- Jak dzisiaj bada się ślady przestępstw — czyli o łajniach pracy laboratoriów milicyjnych.

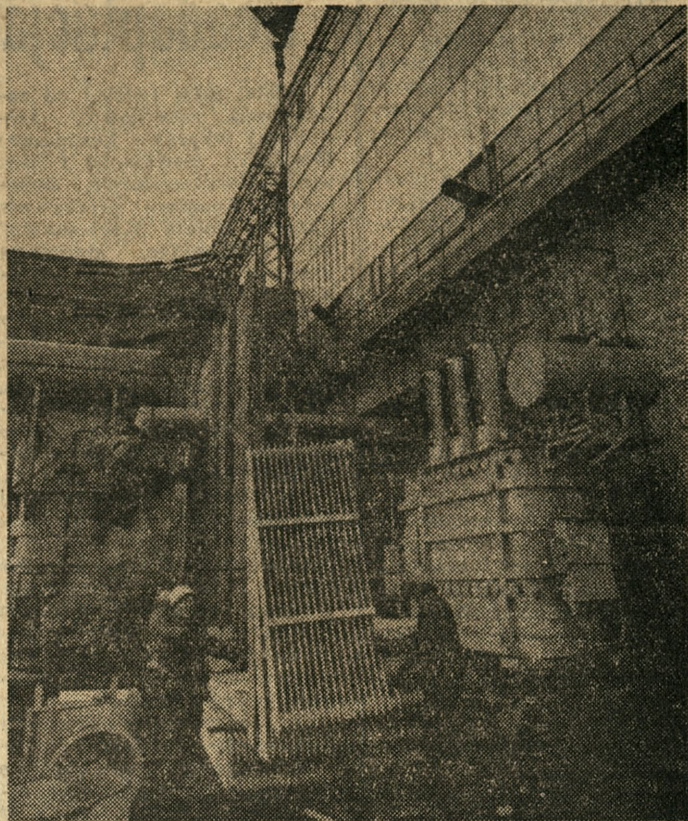
Nadto: felietony, recenzje, humor i żarty.

Następne wydanie „Głosu” ukaze się w poniedziałek, 13 listopada br. o zwykłej porze.

Wyższy budżet wojskowy

Zgromadzenie Narodowe Francji przyjęło już po pierwszym czytaniu projekt budżetu wojskowego na rok 1979, przedstawiony przez ministra obrony — Y. Bourgesa. Budżet ten opiewa na ponad 23 miliardy dolarów, a jego wzrost w porównaniu do roku ubiegłego wynosi 14 procent, podczas gdy budżety innych resortów wzrastają

Ostatni turbozespół „Jaworzna III”



W elektrowni „Jaworzna III” wkrótce ruszy szósty, zarazem ostatni turbozespół o mocy 200 MW. Elektrownia będzie wtedy dysponować mocą 1200 MW i jej budowa zostanie zakończona. Obecnie rozpalono już kocioł i dobiegają końca prace przy wykończeniu części hali. Zakreślenie turbiny i synchronizacja bloku przewidziana jest około 20 listopada br. Na zdjęciu: prace przy montażu hali elektrofiltrów.

CAF — fot. Sochor

Znaczenie niepodległości dla rozwoju społeczeństwa polskiego

Sesja naukowa PAN

W warszawskim Pałacu Sztuki rozpoczęła się wczoraj sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk na temat „Niepodległość, jej znaczenie dla rozwoju społeczeństwa polskiego”. Dwudniowe spotkanie, w którym uczestniczą najwybitniejsi polscy historycy, reprezentujący wszystkie ośrodki naukowe kraju, zorganizowane zostało z okazji 60 rocznicy odzyskania niepodległości.

Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR — prof. Andrzej Werblan, kierownicy wydziałów KC PZPR: Nauki i Oświaty — prof. Jarema Maciszewski i Pracy Ideowo-Wychowawczej — Jerzy Muszyński.

Sesję otworzył prezes PAN — prof. Witold Nowacki.

— Zebrałmy się dziś — powiedział — z okazji 60 rocznicy odrodzenia, po przeszło wiekowej niewoli, niepodległego państwa polskiego. Było to doniosłe wydarzenie w dziejach narodu. 60 lat niepodległej Polski jawi się nam jako ciągły, wzbogacający się o nowe treści społeczne i polityczne proces historyczny, którego nie była w stanie zwyciężyć naj-

cięższa burza dziejowa. Odbudowa państwa było rezultatem nieślabnących dążeń wolnościowych narodu, dowodem jego niespożytych sił żywotnych. Wydała w ten sposób owoce wieloletnia walka narodo-wyzwoleńcza. Te ofiarne wysiłki — podkreślił mówca — przyniosły sukces, gdyż wspomagała je korzystna sytuacja zewnętrzna.

Referat „Utrata państwowości i drogi jej odzyskania” przedstawił prof. Stefan Kieniewicz. Na wstępie omówił przyczyny upadku i odrodzenia Polski, a następnie skupił uwagę na drogach wiodących do niepodległości.

Mówca stwierdził, że trudno wyważyć znaczenie każdej z tych dróg do niepodległości — tak jak trudno znaleźć wspólną miarę dla oceny rozumu politycznego i żołnierskiego trudu, sprawności organizacyjnej i ofiarności społecznej.

W końcowej części referatu mówca zwrócił uwagę, że państwo polskie przed 60 laty rodziło się w ogniu walki politycznej, a następnie omówił najważniejsze poglądy na kształt tego państwa poszczególnych warstw społecznych oraz reprezentujących je stronnictw i ugrupowań. (PAP)

Depesze gratulacyjne do przywódców PRL

Z okazji 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości na ręce przywódców naszego kraju nadchodzą z zagranicy depesze gratulacyjne od głów państw i mężów stanu. Zawierają one serdeczne gratulacje w związku ze świętem naszego narodu oraz najlepsze życzenia dalszego rozwoju kraju.

Depesze gratulacyjną przekazał król Belgów Baudouin, a także prezydent Republiki Federalnej Niemiec Walter Scheel. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Samoloty dla Argentyny

Potwierdzając zakupienie przez Argentynę w Izraelu 26 francuskich samolotów wojskowych typu „Mirage”, amerykański Departament Stanu oświadczył, iż „nie stanowi to czynnika destabilizacji w tym regionie”. Amerykański „Business Week” pisze w ostatnim numerze, iż bankierzy w Buenos Aires nalegają na zakup francuskich czołgów i okrętów oraz innych typów broni za sumę 1,5 miliarda dolarów.

Zamach na prokuratora

Wczoraj rano zabito w zamachu prokuratora miasta Frosinone (w pobliżu Rzymu), F. Calvosa. Z rak zamachowców zginął także kierownik i towarzyszący prokuratorowi

urzędnik. Zamachu dokonano z pomocą samochodu, sprawcy uciekli. Policja odnalazła jednak samochód, którym posłużyli się terroryści. W samochodzie znajdowało się zbroczona krew i ciało jednego z zamachowców, śmiertelnie postrzelonego przez kierownika prokuratury, który zanim padł przesyty kuliąmi, zdolał wyciągnąć broń i oddać serię strzałów do napastników.

Strażnicy pomagali więźniom

Dyrekcja generalna straży więziennej w Kolumbii pozbawiła stanowisk 8 funkcjonariuszy podejrzanych o ułatwienie ucieczki z więzienia 10 niebezpiecznych przestępców oraz handlarzy narkotyków. Wśród zwolnionych znajduje się 1 oficer, 2 podoficerów i 5 strażników, którzy otworili przestępcom brame jednego z najlepiej strzeżonych zakładów karnych „La Flecha” w Bogocie.

od GŁOSU

Różnie jest w Polsce z u-
czniwością: ludzie zura-
cają właścicielom zapodzia-
ne, nieraz wartościowe,
przedmioty. A jednocześnie...

Katowickie stanowi wiel-
kie skupisko miast, połączo-
nych gęstą siecią linii au-
tobusowych i tramwajo-
wych. Każdego dnia korzy-
stają z nich miliony osób.
Nie wszystkie jednak uwa-
żają za potrzebne uiszczać
należność za przejazd. Kon-
trolerzy tamtejszego WPK
w ciągu trzech kwartałów
1978 ukarali za to 112 ty-
sięcy obywateli. Tytułem
grzywny musieli oni zapła-
cić 6 milionów złotych. Su-
ma ta — prezentująca się
okrągło — nie rekompensu-
je jednak strat, ponoszo-
nych przez katowickie przed-
siębiorstwo komunikacyjne,
albowiem kontrolerzy ujawni-
li, rzecz prosta, tylko
część „gapowiczów”; prze-
ciwnie sprawdzają oni bi-
lety pasażerów co dwudzie-
siętego kursu autobusu lub
tramwaju.

Czy w Poznaniu, w Wiel-
kopolsce — dzieje się ina-
czej? Jeśli nawet lepiej, to
nie oznacza jednak, że za-
dawałoby się. Nie ma
co żywić złudzeń: spora
część pasażerów jeździ nie
płacąc. Jak to godzą ze
swoim sumieniem, z mora-
lnością, z opinią ludzi ucze-
szych, za jakich się uważają
i za jakich pragną uchod-
zić? Prawda, nieraz w
środkach masowej komuni-
kacji panuje nieznośny tłok,
że ręką trudno ruszyć. Lecz
nie jest to główna przyczy-
na niekasowania czy nie-
wykupowania biletów.

W gospodarce socjali-
stycznej kieszonkowe istnie-
je jedna i jeden budżet narodo-
wy. Niepłacenie za przeja-
zy uderza ostatecznie na
powrót w obywateli, bo trze-
ba pokrywać niedobór
przedsiębiorstw przewo-
zowych. A wtedy braknie,
albo zostaje mniej, na inne
cele związane z poprawą na-
szego bytu. Tak, trochę
wyobraźni potrzebne jest
każdemu — również w au-
tobusie i tramwaju.

WP

Na Bajkonurze

Readaptacja kosmicznych rekordzistów

Dzisiaj mija tydzień od za-
kończenia rekordowej, 140-
dniowej wyprawy kosmicznej
Władimira Kowalonka i Alek-
sandra Iwanczenkowa. Boha-
terowie Kosmosu przebywa-
li nadal w hotelu „Kosmonauta”
na Bajkonurze, stopniowo
przystosowując się do ziem-
skich warunków.

Szczególnie trudne są pierw-
sze dni. Stan zdrowia „foto-
now” lekarze oceniają jednak
jako normalny i stwierdzają,
że proces ich przystosowywa-
nia się do stanu ziemskiego
przyspiesza, przebiega w pełni
zadowalająco.

Apartamenty Kowalonka i
Iwanczenkowa w hotelu „Kos-
monauta” są raczej skromne:
dwa nieduże pokoje, jeden go-
ścienny i drugi — sypialnia.
Obecnie lekarze zezwalają
już na składanie wizyt i roz-
mowy z dziennikarzami. Ogra-
niczenia jednak czas tych spot-
kań do pół godziny.

Oto co mówią o ekspedycji
i powrocie na Ziemię.

A. Iwanczenkow: Ostatnie
dni pracy na stacji były za-
razem smutne i radosne. W
pełni wykonałmy postawione
przed nami zadania, wracali-
śmy na Ziemię. Oczywiście, cie-

szyliśmy się. Trzy dni zęga-
liśmy się z poszczególnymi
zmianami Ośrodka Kierowania
Lotem. Na orbitę przysyłały
nam one wiersze, życzenia.
Kiedy jednak przypominali-
my sobie, że kończy się zapro-
gramowana praca, było nam
smutno.

W. Kowalonok: Lądowanie
było łatwe. Wiem, że przecia-
żenie wynosiło 3,8 stopnia,
mnie zaś wydawało się, że co
najmniej pięć. Pogoda w miej-
scu lądowania nie była zbyt
przyjemna: prędkość wiatru
wynosiła 10 metrów na sekun-
dę. Zetknięcie z Ziemią prze-
biegało dość szorstko. Kiedy la-
downik osiadł, okazało się, iż
Sasza znajduje się w górze,
zaś ja pod nim i to głową w
dół. Otworzyłem luk, wyjrza-
łem i patrzę: ziemia jest mok-
ra, spadł deszcz, powietrze
świeże, pachnie trawą...

A. Iwanczenkow: Kiedy wysze-
dłem z lądownika wydawało się,
iż ręce ważą po osiem kilogra-
mów, jednak już następnego dnia
— po dwa kilogramy. Obecnie pra-
wie wszystko wróciło już do nor-
my.

W. Kowalonok: Najtrudniejszą
jednak rzeczą było dla mnie ży-
cie ściśle zgodnie z rozkładem za-
jęć, w którym każdy dzień roz-

planowany jest dokładnie według
minut.

A. Iwanczenkow: Jednakże na
orbicie trzeba również umieć wy-
począć. Wielką pomoc okazała
nam w tym względzie tzw. „gru-
pa wsparcia psychologicznego”.

W. Kowalonok: Podczas naszego
długotrwałego — lotu szczególnie
przyjemnie było witać, na pokła-
dzie stacji przyjaciół i kolegów.
Przybyli do nas Piotr Klimuk i
Mirosław Hermaszewski. Popra-
cowałmy bardzo efektywnie. Tak
było żal rozstawać się z nimi, iż
później nie mogłem wy-
powiedzieć nawet jednego słowa.

Jeśli chodzi o długotrwałość lo-
tów kosmicznych, chciałbym pod-
kreślić, że dla wykonania poważ-
nej pracy na orbicie konieczne są
wielomiesięczne wyprawy. Uwa-
żam, iż nasz lot nie stanowi gra-
nicy możliwości.

Wśród pierwszych telegra-
mów, a napływają one do ho-
teli „Kosmonauta” w wiel-
kich paczkach kilka razy dzien-
nie, były pozdrowienia z Pol-
ski i NRD.

Niezwykle szczęśliwi są Wła-
dimir Kowalonok i Aleksandr
Iwanczenkow. Razem spaceru-
ją po Aleji Kosmonautów — od
drzewa Gagarina do miejsca,
gdzie w najbliższych dniach
zasadzone zostanie drzewo
Iwanczenkowa. (PAP)

Wyborcze zwycięstwo zapowiedziało powrót do władzy?

I. Gandhi odzyskała mandat parlamentarny

Byli premier Indii Indira Gandhi
odzyskała wczoraj mandat poseł-
ski utracony w marcu ubiegłego
roku, zwyciężając w wyborach
uzupełniających do parlamentu
indyjskiego w okręgu Chikmagal-
ur (stan Karnataka).

Pani Gandhi zdobyła 55 procent
głosów, zaś przedstawiciel Jana-
ty, b. premier Karnataki Vireen-
dra Patil 38 procent. Reszta przy-
padła 26 kandydatom niezależnym.

Przewaga córki Nehru okazała
się mniejsza niż oczekiwali jej
zwolennicy, ale wystarczająca du-
ża, by zepsuć humor Janacie, któ-
ra skierowała do udziału w kam-
panii wyborczej w Chikmagalurze
swoich czołowych polityków i do

ostatka zapowiadała zwycięstwo
Patila.

Odnosząc sukces w Chikmagal-
urze pani Gandhi zmazała piętno
osobistej porażki, jaką poniosła
w marcu ubiegłego roku w swym
tradycyjnym okręgu Rae Bareilly
na północy kraju, gdzie zdobyła
wówczas tylko 36 procent gło-
sów.

61-letnia córka Nehru przyby-
ła się też o krok od swego głow-
nego celu, jakim jest odzyskanie
władzy w Indiach na czele Partii
Kongresowej w wyborach powo-
szczych w roku 1982. Jako przy-
wódczyni najsilniejszej partii opo-
zycyjnej w parlamencie będzie te-
raz korzystać z dodatkowego pre-
stżu i może skutecznie propaga-
wać swoje poglądy. (PAP)

Skandal finansowy

Groźba kryzysu politycznego w RPA?

Ujawnienie przez południowo-
afrykańskiego sędziego, Antona
Mosera, nadużyć finansowych w
Ministerstwie Informacji wywoła-
ło skandal w RPA, który przypo-
rządził nie lada kłopotu obecnej eki-
pie rządowej premiera Bothy.

Dochodzenie przeprowadzone
przez Mosera wykazało, że z
funduszy państwowych nielegal-
nie wydawkowano ponad 12 mln
dolarów na popieranie w kraju i
za granicą prowadzonej przez wła-
dze rasistowskie polityki apart-
heidu.

Z wyraźną wiedzą byłego pre-
miera, Johna Vorstera, przeznacz-
no znaczną część tej sumy na fi-
nansowanie prorządowej gazety
„The Citizen”, ukazującej się w
języku afrykańskim. Za zde-
fraudowane środki uczyniono z
tego dziennika organ, mający być
przeciwstawą części anglojęzycz-
nej prasy RPA, którą reżim w
Pretorii uważa za „zbyt liberal-
ną”.

Ujawnienie przez Mosera fak-
ty obciąża wiele czołowych oso-
bistości politycznych RPA. We
wtorek podał się do dymisji mi-
nister ds. stosunków z czarną
ludnością Connie Muller, uważany
za osobistość nr 2 w ekipie pre-
miera Bothy.

W obawie przed wybuchem kry-
zysu politycznego i ujawnieniem
innych polityków RPA, zamie-
rzanych w aferę finansową, a także
ze względu na rozgłos, jaki spra-
wia ta przybrała za granicą, pre-
mier Botha przyjął dymisję Mul-
lera. (PAP)

Wręczenie nagród
ministra
obrony narodowej

Wczoraj w stołecznym Klu-
bie Garnizonowym wręczono
naukowcom i twórcom zajmu-
jącym się problematyką woj-
ska i obronności — nagrody i
wyróżnienia, przyznawane
zgodnie z wieloletnią tradycją
przez ministra obrony narodo-
wej z okazji Dnia Wojska Pol-
skiego.

W spotkaniu udział wzięli
m. in.: członek Biura Politycz-
nego KC PZPR minister ob-
rony narodowej gen. armii
Wojciech Jaruzelski i sekre-
tarz KC PZPR Andrzej Wę-
blian.

Nagrody i wyróżnienia wrę-
czył W. Jaruzelski. (PAP)

Architekt z Poznania
we władzach UIA

W Meksyku odbył się osta-
tnio XIII Kongres Międzyna-
rodowej Unii Architektów
(UIA). Nasz kraj reprezen-
tował na nim m.in. główny ar-
chitekt województwa poznań-
skiego — mgr inż. arch. Jerzy
Buszkiewicz. Właśnie on jako
pierwszy Polak — wybrany
został jednym z wiceprezesów
tej organizacji, podczas Walne-
go Zgromadzenia UIA, które
obradowało po zakończeniu
kongresu.

W czerwcu 1981 roku ode-
dzie się w Warszawie czterna-
sty kongres UIA. Funkcję prze-
wodniczącą tej imprezy po-
wierzono Jerzemu Buszkiewi-
czowi. (an)

KRONIKA DNIA

POSIEDZENIE RADY RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”
Pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego, sekre-
tacza KC PZPR Jerzego Łukaszczyka, odbyło się posiedzenie Rady
RSW „Prasa-Książka-Ruch”, poświęcone sprawom organizacyjnym.
Rada powołała Zdzisława Andruszkiewicza na stanowisko prezesa
RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

W związku z powołaniem Wiesława Beka na stanowisko pierwsze-
go zastępcy ministra kultury i sztuki, Rada odwołała go ze stano-
wiska pierwszego zastępcy prezesa RSW. Jednocześnie W. Bek zo-
stał powołany w skład Rady RSW.

Przewodniczący Rady, Jerzy Łukaszczyk, przekazał Wiesławowi
Bekowi wyrazy wysokiego uznania i jak najserdeczniejszych po-
dziękowań za działalność na stanowisku I zastępcy prezesa RSW
w latach 1973-1978.

J. Łukaszczyk złożył prezesowi RSW — Zdzisławowi Andruszkie-
wiczowi oraz wiceministrowi Wiesławowi Bekowi serdeczne życze-
nia owocnej pracy na nowych stanowiskach. (PAP)

PROBLEMY KRAJÓW AZJI, AFRYKI I AMERYKI ŁACIŃSKIEJ
Ponad 40 referatów na temat zagadnień społecznych, gospodar-
czych, politycznych i kulturalnych krajów rozwijających się wygło-
szono na zakończonym wczoraj w Warszawie trzydniowym semina-
rium, zorganizowanym przez Zakład Krajów Pozaeuropejskich PAN.
W spotkaniu tym, poświęconym współczesnym tendencjom rozwo-
jowym w krajach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, wzięło udział
około 100 przedstawicieli różnych dziedzin nauk społecznych z 20
ośrodków naukowych Polski. (PAP)

Uznanie dla dzielnych ludzi

W Ślesinie koło Konina od-
było się wczoraj spotkanie z
30 osobami, pracownikami in-
stytutu, przedsiębiorstw i nie-
pracującymi mieszkańcami wo-
jewództwa, którzy przyczynili
się do ujęcia kilkunastu gro-
nych przestępców, włamywaczy
i innych osób które występo-
wały przeciw prawu. W spo-
tkaniu uczestniczyli również ci,
którzy ratowali ludzi z płoną-
cych zabudowań.

W dowód uznania za odwa-

Pod hasłem „Piosenka zbliża narody”

Poznański festiwal studentów zagranicznych po raz dziesiąty

Ledwie zakończył się wielki
finał VI Festiwalu Kultury
Studentów PRL a Poznań sta-
nie się znów gospodarzem waż-
nej akademickiej imprezy ar-
tystycznej. W najbliższą sobotę
i niedzielę (11 i 12 bm.) ode-
dzie się kolejny, zrodzony w
środku studentów poznańskich, X Fe-
stiwal Piosenki Studentów Za-
granicznych. Jego organizato-
rem są tradycyjnie (od ośmiu
lat — pierwszy odbył się w lu-
tym 1970 roku): Zarząd Woje-
wódzkiej SZSP, Środkowy
Komitet Studentów Zagranicz-
nych oraz Pałac Kultury, a sze-
stem — także po raz dziesiąty
— Olgierd Ignatowicz.

Program imprezy, której
przyswiera niezmiennie hasło
„Piosenka zbliża narody” obej-
muje dwa koncerty — konkur-
sowy (sobota godz. 18 w sali

widowiskowej PK, na którym
każdy z uczestników wykona
jeden utwór) i jeden
polski, oczywiście w języku
polskim, oceniane przez jury
i galowy wieczór laureatów te-
go i poprzednich festi-
wali (niedziela godz. 18 „Are-
na”).

Do udziału w tegorocznym
festiwalu, odbywającym się w
ramach Międzynarodowego
Tygodnia Studenta, zgłosiło się
prawie stu wykonawców (soli-
ści i zespoły) reprezentujących
nieomal wszystkie ośrodki aka-
demickie kraju, a jednocześnie
20 państw 5 kontynentów.
Doroczne imprezy spotykały
się zawsze ze sporym zaintere-
sowaniem poznańskich (nie
tylko tych młodszych) i sądzić
można, iż impreza jubileuszowa
cieszyć się będzie nie mniej-
szym powodzeniem. (wig)

Pilskie

Kobiety wiejskie na Centrum Zdrowia Dziecka

Członkinie kół gospodyń
wiejskich w woj. pilskim przy-
jęły także swój udział w
wyposażeniu Centrum Zdro-
wia Dziecka w Warszawie. Z
funduszy zgromadzonych z
różnych imprez oraz z indywi-
dualnych składek zakupiły
plótno pościelowe białe i ko-
lorowe, obrusowe i tetre, i
zgodnie z podanymi przez
CZD wymiarami szyja powo-
łki, powłoczki, prześciera-
dła i obrusy. 132 KGW przy-
32 spółdzielniach kół rolni-
czych zobowiązało się przeka-
zać do końca roku dary w
postaci 800 sztuk białej po-
ścielowej, 1000 pieluszek i 340
obrusów. Przewiduje się jed-
nak, iż w rzeczywistości da-
rów tych będzie więcej, wciąż
bowiem do WZKR napływają
nowe deklaracje. (zd)

„Mały Lotek”
LOSOWANIE I
8, 16, 20, 25, 31
LOSOWANIE II
7, 14, 21, 28
Końcówka band. 0450.

„Express-Lotek”
6, 9, 21, 25, 32

Aparatura laboratoryjna przedmiotem handlu i kooperacji

Polską aparaturą laboratoryj-
ną optyczną, geodezyjną i me-
teorologiczną posługują się
specjaliści w ponad 50 krajach.
Szkolnictwo w niektórych kra-
jach, zwłaszcza w rozwijają-
cych się, korzysta z wypro-
dukowanych w Polsce pomocy dy-
daktycznych. Wszystkie te urzą-
dzenia składają się na ofertę
eksportową Przedsiębiorstwa
Handlu Zagranicznego „Labi-
mex” utworzonego pięć lat te-
mu. Jego klientami są także
takie międzynarodowe organi-
zacje jak: UNICEF, UNESCO,
WHO czy FAO. Oprócz dzia-
łalności typowo handlowej „La-
bimex” rozwija intensywnie
kooperację handlowo-produk-
cyjną. Działanie to ma poważ-
ny wpływ na promocję ekspor-
tu polskich urządzeń labora-
toryjnych i pomiarowych oraz
przyczynia się do wprowadza-
nia nowoczesnych technologii
w przedsiębiorstwach specja-
lizujących się w kraju w tego
rodzaju produkcji, gdyż także
eksportowej polskiej myśli nau-
kowo-technicznej. Partnerami
„Labimexu” są w tej wspólna-
cy renomowane firmy europej-
skie czy amerykańskie. (PAP)

Kara za nielegalny wywóz towarów i obcej waluty

Na przejściu granicznym w Bar-
winku (woj. króśnieńskie) celnicy
zatrzymali Aleksandra Jurgiele-
wicza z Białegostoku, usiłującego
wywieźć nielegalnie ukryte w pod-
wojnym dnie przyczepy campin-
gowej 58 lish skórek, wartości
232 000 zł, oraz — w schowku pod
akumulatorem „Fiatu 125p” —
10 500 dolarów jugosłowiańskich,
7.635 lei rumuńskich, 240 koron
czeskosłowackich, 970 forintów wę-
gierskich i 25 lewa bułgarskich.

Ostatnio Sąd Rejonowy w Kroś-
nie, wymierzył mu karę 1 roku
pozbawienia wolności, 250 000 zł
grzywny oraz orzekł przepadek
na rzecz Skarbu Państwa samocho-
du z przyczepą i towarów oraz
waluty znalezionej w tych pojaz-
dach. (PAP)

Pochmurnie ale ciepło

Od kilku dni utrzymuje się po-
chmurna i mglista pogoda, ale
panują, jak na tę porę roku dość
wysokie temperatury. Najcieplej
jest na Wybrzeżu — około plus
10 — 11 stopni, a na Helu termi-
metry wskazywały nawet plus
12 stopni. Najchłodniej było w kla-
gu ostatniej doby na południu
kraju. W Aleksandrowicach z
Bielska-Białej termometry wskazy-
wały zaledwie plus 6 stopni.

Podobny typ pogody jak obec-
ny ma utrzymać się przez najbliż-
sze dni. (PAP)

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stytutu Meteorologii i Gospodarki
Wodnej przewiduje na dzień
w Wielkopolsce: zachmurzenie sta-
łe, z rozproszonymi, słabo
mgły i zamglenia.

Temperatura maksymalna od 8
do 10 stopni, minimalna od 4 do
6 stopni. Wiatry słabe i umi-
arkowane, południowo-zachodnie i
południowe.

Wczoraj o godz. 19 zanoto-
wano następujące temperatury:
w Kaliszu, Koninie i Lesznie
8 stopni, w Pile i Poznaniu 9 stop-
ni; ciśnienie 768,2 mm.

Dziśtejszy serwis informacyjny
opracował Wojciech Nentwig

Czy nie za duży apetyt na energię?

W latach 1966—1970 koszt zainstalowania 1 MW mocy wynosił średnio 4 mln złotych. W następnym pięcioletnim wzrósł już do 7 mln, obecnie przekracza 10 mln złotych. W kwocie tej nie uwzględniono kosztów budowy kopalni, transportu węgla oraz instalacji sieci przesyłowej; na budowę tylko jednej kopalni średniej wielkości trzeba przeznaczyć około 9 mld złotych.

Problem kapitałochłonności bazy paliwowo-energetycznej nabiera dodatkowego znaczenia jeżeli uwzględni się, że czas budowy tych inwestycji jest bardzo długi. Decyzję podjętą obecnie np. o budowie kopalni przyniosła efekty dopiero po kilku latach. Stąd konieczność racjonalnego gospodarowania posiadanymi zasobami energetycznymi.

Gdzie tkwią główne możliwości obniżenia energochłonności gospodarki? Głównym konsumentem prądu elektrycznego jest przemysł — 72 proc. zużycia. W tym właśnie dziale gospodarki znajdują się największe rezerwy. Dobra ilustracja energochłonności przemysłu są dane, opublikowane w 1972 r. przez ONZ. Wynika z nich, że w Polsce na 1 dolara wartości globalnego produktu narodowego przypadało zużycie około 2 kilogramów tzw. paliwa umownego, podczas gdy we Francji tylko — 0,8 kg.

Istnieją więc bardzo duże możliwości zmniejszenia zużycia energii. Jedną z nich jest zastosowanie znanych już procesów technologicznych oraz

czasami stosunkowo prostych przedsięwzięć modernizacyjnych. Rozpiętość w zużyciu np. prądu można bowiem prześledzić na wielu przykładach dotyczących tych samych branż i produkcji identycznych wyrobów. Z danych Państwowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej wynika, że za zakłady zużywające do wyprodukowania jednej tony rur stalowych tylko 85 kWh energii elektrycznej, są jednak i inne, które do tego samego celu potrzebują aż 479 kWh. Różnice przy wytwarzaniu cementu, w przeliczeniu na tonę wyrobów, wnoszą od 81 do 119 kWh, amoniaku — od 845 do 2080 kWh, wyrobów walcowanych — od 81 do 135 kWh. Powodem tych rozpiętości są nie tylko przestarzałe technologie, ale również i zwykłe marnotrawstwo.

Niebagatelny źródłem zmniejszenia energochłonności jest też unowocześnianie konstrukcji urządzeń zasilających i pobierających energię. Przykładów można wymienić bardzo wiele, na przykład wprowadzenie układów trybów sterujących silnikami pozwala na zmniejszenie zużycia energii elektrycznej od 20 do 50 procent w stosunku do układów stosowanych obecnie. Zastosowanie tych układów ułatwia automatyzację produkcji i pozwala na znaczne zwiększenie wydajności pracy.

Energia, to także ciepło. Do jego uzyskania potrzebny jest węgiel. I tu także jest wiele niedociągnięć. Ocenia się, że pra-

wie połowa kotłów eksploatowanych w kraju ma za niską sprawność, a to powoduje większe zużycie węgla. A więc sprawa zabacza o przemysł produkujący kotły.

Specjaliści oceniają, że za koszty węgla, który został spalony w nadmiernej ilości przez przestarzałe kotły, można by z powodzeniem zmodernizować te branże.

Jednym z powodów niefrasobliwego gospodarowania energią przez przemysł jest jej niski udział w kosztach produkcji. Pracownicy Państwowego Inspektoratu Paliwowo-Energetycznego oceniają, że udział energii w całkowitych kosztach produkcji wynosi średnio zaledwie 4 proc.

Jest więc sporo problemów związanych z gospodarką paliwowo-energetyczną — wymagających uregulowania. Przemawia za tym fakt nie tylko znacznego podrożenia paliw i dużych kosztów, jakie trzeba ponieść za rozwój energetyki. Warto pamiętać i o tym, że w ciągu wszystkich lat rozbudowy kraju energetyka osiągnęła gigantyczne rozmiary. Elektrownie tylko w ciągu dwóch tygodni wytwarzają więcej prądu niż w 1938 roku. Posiadamy nie tylko potężne moce zainstalowane w zakładach energetycznych, ale także ogromną sieć ciepłowniczą i gazowniczą. Już niedługo dojdzie jeszcze jedno źródło energii — elektrownie atomowe. Działalność tych wszystkich podsystemów energetycznych trzeba więc lepiej skoordynować z możliwościami i potrzebami gospodarki.

WITOLD DOMAGALSKI

U nas ZALEŻY

— Moja „miłość” do biblioteki sięga lat dziecięcych, kiedy biegałam tam, żeby posłuchać bajek i innych prawdziwych, ciekawych opowiadań. W miarę dorastania, kontakty z biblioteką były coraz częstsze, aż wreszcie związałam się z nią zawodowo. Pracuję tu sześć lat, od dwóch jestem kierowniczką, a pomaga mi Elżbieta Śleboda. Przez ten czas zdążyłam poznać moich stałych czytelników, środowisko, do którego docieramy z książką, gusty, zainteresowania.

Uważam, że kształtowanie przyszłego czytelnika zaczyna się już w wieku przedszkolnym. Poświęcamy więc wiele uwagi dzieciom, organizując wieczory czytania bajek, filmów z komentarzem,

po których nieraz wywija się dyskusja. Młodzież szkolna na ogół wie, co chce znaleźć w bibliotece, szuka też lektur, interesujących beletrystyki. Prowadzimy tzw. przypisane biblioteczki, pomagając w korzystaniu z katalogów, encyklopedii, słowników.

Na terenie naszego miasta i gminy mamy zarejestrowanych około trzech tysięcy czytelników, a roczne wypożyczenia sięgają pięćdziesięciu tysięcy książek. Od nas zależy zainteresowanie czytelników w każdym wieku wartościową książką, nie tylko baletystyczną, ale i popularno-naukową. Przed wypożyczeniem mogą na przykład wysłuchać nagranych na taśmie fragmentów książki. Coraz popularniejsze stają się dni książki radzieckiej, a tak też dekada książki społeczno-politycznej „Człowiek — Świat — Polityka”, którą co roku obchodzimy w listopadzie. Ponadto spotkania autorskie, prelekcje na różne te-



Fot. — R. Królak

maty — oto co wzbogaca wiedzę i rozszerza horyzonty naszych mieszkańców. (zd)

Mówiła ELŻBIETA WRZOSEK, bibliotekarka w Bibliotece Miejsko-Gminnej w Golinie, woj. konińskie.

Co szkodzi przyrodzie szkodzi człowiekowi

Podczas niedawnych obrad Prezydium Ligi Ochrony Przyrody, związanych z ochroną środowiska, szczególną uwagę poświęcono sprawom Tatrzańskiego Parku Narodowego i makroregionu południowo-wschodniego, zajmującego 13,5 procent powierzchni kraju i skupiającego ponad 15 procent ludności zamieszkującej województwa: kieleckie, krakowskie, krosieńskie, nowosądeckie, przemyskie, rzeszowskie, tarnowskie i tarnobrzskie.

Na temat ochrony środowiska w tym makroregionie rozmawiamy z mgr. inż. Jerzym Migalą, kierownikiem Wydziału Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Krakowie.

— Rejon ten można podzielić na dwie części — produkcyjną i wypoczynkową, co oczywiście musi mieć swoje konsekwencje w jego zagospodarowywaniu. Takie miejscowości wypoczynkowe, jak Krynica, Rabka, Zegiestów czy Zakopane muszą zachować cechy uzdrowiska. Rzeki — Raba, Poprad, Dunajec, San i Wisłoka — muszą być czyste nie tylko ze względu na czasowiczów, są one także źródłem wody pitnej dla dużych skupisk ludności. Za przestrożkę może tu służyć przykład Wisły, której woda w górnym biegu jest w dużym stopniu zanieczyszczona. Niestety, wielu przedstawicieli różnych resortów stawało do niedawna, a niektórzy stosują w dalszym ciągu, tak zwany krótki rachunek ekonomiczny. Górnictwo wypuszcza słone wody kopalniane do Wisły, gdyż ich oczyszczenie znacznie podwyższyłoby koszty wydoby-

cia. Hutnicy sypią żużel na hałde i nie interesuje ich wykorzystanie tego odpadu. Przykłady można by mnożyć, a przecież przy obecnym tempie rozwoju taka gospodarka na dłuższą metę nie może przetrwać.

Ochrona przyrody dziś to przede wszystkim takie współzycie człowieka z naturą, które nie narusza podstawowych zasad biologicznych jej rozwoju. Ludzie pracujący w wielkich zespołach miejskich, w zakładach przemysłowych, muszą wypoczywać, nie może więc zabraknąć dla nich czystej wody, zieleni i świeżego powietrza. Regeneracji sił ludzkiej pracy nie można przeliczać na złotówki, niestety, jeszcze zbyt wielu ludzi nie chce tego zrozumieć.

Posłużmy się przykładami. Nowy Sącz ma oczyszczalnię ścieków, a poniżej tego miasta, nad rzeką są osiedla wypoczynkowe. W Zakopanem wciąż przybywa kominów kociołników koksowych i węglowych. Niektóre potoki Tatrzańskiego Parku Narodowego są zanieczyszczone już u samych źródeł przez schroniska, z których ponadto większość opalana jest koksem i węglem, a nie gazem.

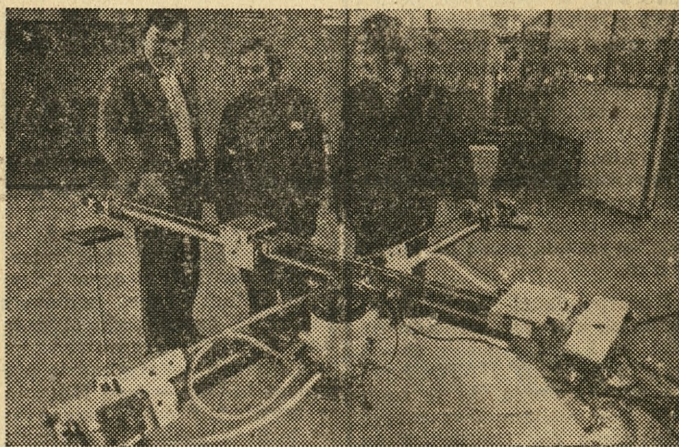
W Polsce mamy sprzyjające warunki do realizacji zasad ochrony środowiska, konieczne jest jednak, by wszyscy obywatele zdali sobie sprawę z tego, że groźne jest każde — najmniejsze nawet — wysypisko śmieci, każdy ściek. Tylko wspólne działanie społeczeństwa pozwoli zachować środowisko naturalne w dobrym stanie.

ADAM LIBERAK

Roboty przemysłowe

Zakład Doświadczalny Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Białej Podlaskiej — to producent urządzeń do powierzchniowego hartowania prądami wielkiej częstotliwości oraz (od bieżącego roku) robotów przemysłowych RIMP 401. W tym roku zakład wykona 8 robotów, w przyszłym 20. Urządzenie to (na zdjęciu) znajduje zastosowanie zwłaszcza tam, gdzie są uciążliwe i niebezpieczne dla zdrowia warunki pracy.

CAF — fot. Jaskiewicz



Ktoś, kto od dawna nie był w tym rejonie ulicy Obornickiej w Poznaniu, zapewne nie poznał terenu. W miejsce małych domów mieszkalnych otoczonych ogródami pojawiły się zabudowania dużego kombinatu. Nie produkcyjnego, lecz usługowo-handlowego: stacji obsługi samochodów „Polmozbyt”. O nowo otwartej placówce przy ulicy Wojciechowskiej i roli przedsiębiorstwa w zaspokajaniu rosnącego zapotrzebowania na usługi motoryzacyjne, rozmawiamy z przedstawicielem poznańskiej dyrekcji.

— „Polmozbytowi” przybyła nowa stacja — zwracam się do dyrektora naczelnego, inżyniera Mariana Klimczaka — największa tego typu w kraju. Nie owijając sprawy w bawełnę, trzeba dodać, że wasze przedsiębiorstwo nie ma dobrej opinii wśród klientów. Czego można w związku z tym oczekiwać? Czy nowy obiekt pomoże zmienić dotychczasowy stan rzeczy?

— Zdajemy sobie w pełni sprawę z niedomogów, które ma pan na myśli — mówi dyrektor Klimczak. — Ale też pracowaliśmy do niedawna w wyjątkowo złych warunkach. Poznań ma najwyższą w kraju liczbę samochodów, przypadającą na tysiąc mieszkańców, zapotrzebowanie na nasze usługi jest więc olbrzymie. Tymczasem dysponowaliśmy dotychczas jedynie niewielkimi stacjami obsługi, nie mogącymi na ogół sprostać zadaniom. Wynikiem? Zanim otwarto ten nowy obiekt, w stacji przy ul. Tatrzańskiej na naprawę lub przegląd stało czekało około 250 samochodów. Teraz jest ich pięć razy

mniej. Przeciążenie pracą, to główna przyczyna częstego niedotrzymywania terminów napraw i nie zawsze odpowiedniej ich jakości.

— Obecnie warunki radykalnie się zmieniły. Jaka to jednakże gwarancja, że klienci będą mogli zmienić zdanie o usługach poznańskiego „Polmozbyt”, że mniej będzie pod waszym adresem krytycznych uwag — w tym także kierowanych do redakcji „GŁOSU”? — pytamy zastępcę dyrektora do spraw usług, inżyniera Edmunda Leśniewskiego.

— Trudno to jednoznacznie zagwarantować, lecz odczuwam na poprawę musi nastąpić. Skąd ta pewność? Wreszcie otrzymaliśmy obiekt z prawdziwego zdarzenia i to jest podstawa naszego optymizmu. Dysponujemy teraz nie tylko 109 stanowiskami obsługowo-naprawczymi, wykonującymi pełen zakres usług — od mycia pojazdów i przeglądów ze rowych, przez naprawy trady-

Za pół roku — sprawdzimy

Poznański „Polmozbyt” zapowiada gruntowne zmiany

cyjne i szybkie, do powypadkowych. Mamy też duży magazyn części zamiennych, a za kilka dni czynny będzie — urządzony sensownie — prawdziwy salon sprzedaży samochodów. Nie jesteśmy jednak zadowoleni tylko w stacji przy ulicy Wojciechowskiej, bo przecież nie ona sama zdecydowała o poziomie usług. Przystąpić musimy wkrótce do gruntownej

Samochody, przeznaczone na sprzedaż, eksponowane są obecnie w wydzielonej części dużej hali przy ul. Wojciechowskiej.

Fot. — Z. Staszyszyn



modernizacji placówki przy ulicy Tatrzańskiej, powiększając tam wydział blacharsko-lakierniczy, bo na te prace po prostu jest coraz większy. Rozpoczęto też budowę dwóch kolejnych stacji — w Gnieźnie i Pniewach.

— Same jednakże obiekty — nawet najokazalej wyglądające — nie wystarczą...

— Dlatego też — mówi dyrektor Leśniewski — z jednej strony staramy się o pozyskanie, także z importu, nowoczesnych urządzeń i aparatury diagnostycznej, z drugiej natomiast wprowadzamy nową organizację pracy. Co do wyposażenia, to dysponujemy już między innymi bardzo potrzebnym stanowiskiem kontrolnym do ustawiania zbieżności kół, a wkrótce dojdą urządzenia, z których w Poznaniu nie można było dotychczas skorzystać: chodzi o hamownię podwozia, czyli urządzenie unitujące szosę i umożliwiające sprawdzenie sprawności wozu przed naprawą i po jej wykonaniu. Takie hamownie instalujemy w stacjach przy ulicy Tatrzańskiej oraz przy ulicy Wojciechowskiej. W tej drugiej znajdzie się także agregat do sprawdzania amortyzatorów — bez demontażu. Chcemy, by te i inne nowo-

czesne urządzenia były tak zamontowane, aby klienci nacownie mogli przekonać się o rzetelności wykonywanej usługi. Co się zaś tyczy zmian w organizacji robót, to przede wszystkim w nowej stacji wprowadziliśmy imienną odpowiedzialność za naprawę; ze specjalnego druku wynika, który mechanik ją wykonał i który mistrz pracy sprawdził. Wyeliminowanie anonimowości przynosi pożądane rezultaty. Nadto naprawy pracochłonne i skomplikowane wykonują na zmianę dwie brygady — non stop aż do zakończenia remontu, podczas gdy tradycyjnie zajęta jest na prawa tylko jedna brygada. Chcemy w ten sposób skrócić trwałość usług, lepiej wykorzystać czas pracy i park maszynowy.

— Niemniej ważne jest przygotowanie zawodowe personelu stacji, bo jeśli mają to być usługi szybkie i rzetelnie wykonane, trzeba umieć zaradzić każdej awarii. A więc kwalifikacje...

— Postanowiliśmy i tę sprawę uporządkować — podejmuje temat dyrektor Klimczak. — Nie może być mowy o przy padkowoci w zatrudnieniu mechaników. Na okres próbnny przyjmowani są wszyscy chęt-

ni, lecz później oceniamy ich wnikliwie ich umiejętności i dopiero wykazanie się nimi pociąga za sobą skierowanie do „polmozbytowskich” ośrodków szkolenia zawodowego. Tam także co jakiś czas podwyższają swe kwalifikacje „stary” pracownicy naszych placówek. Uczniów zapewniamy sobie ze szkolenia przyzakładowego, które odbywa obecnie w Poznaniu około 300 osób, a także angażujemy absolwentów Technikum Samochodowego. Przygotowanie kadry fachowców umożliwiło wprowadzenie specjalizacji na praw w stacjach: przy ulicy Wojciechowskiej obsługujemy tylko „Polskie Fiaty” duże i małe oraz „Polonezy”, a przy ulicy Tatrzańskiej — samochody innych marek.

— Argumenty panów są rzeczowe, zatem wypada oczekiwać znacznej poprawy jakości, terminowości i kultury świadczonych przez poznański „Polmozbyt” — prowadzący stację także w Kaliszkim i Konińskim — usług motoryzacyjnych.

— Proponujemy spotkać się ponownie za pół roku — mówi dyrektor Klimczak — i u progu sezonu motoryzacyjnego ocenić postęp w naszej pracy. Powiedzieć o krytycznych uwagach i pochlebnych opiniach — również tych, które „GŁOSOWI” przekażą Czytelnicy.

— Trzymamy za słowo. Dziękiujemy za interesującą rozmowę.

Notował

PIOTR BOROWICZ

Na forum Zgromadzenia Generalnego UNESCO

Dziwne zastrzeżenia w kwestii „kodeksu dobrych obyczajów dziennikarskich“

W Zgromadzeniu Generalnym UNESCO w Paryżu dyskutowany jest obecnie projekt „Deklaracji zasad dotyczących wkładu środków masowego przekazu na rzecz pokoju, porozumienia między narodami i zwalczania propagandy wojennej, rasizmu oraz segregacji rasowej”. Rozumiem, że Polskę, jako inicjatorkę dokumentu „O wychowaniu społeczeństw dla pokoju”, debata ta interesuje szczególnie. Dyskusja nad sformulowaniem czegoś w rodzaju „gentleman agreement” dla środków masowego przekazu w bardzo dziś konfliktowym świecie, rozgorzała już przed dwoma laty, podczas analogicznej sesji w Nairobi i obecna jest właściwie jej kontynuacja.

Dotychczasowy przebieg dyskusji wykazuje, że nie neguje się tam potrzeby czegoś w rodzaju międzynarodowego kodeksu dobrych obyczajów dziennikarskich w sprawie obecnie najważniejszej, bo po prostu i porozumienia między narodami. Jest to już istotny krok naprzód i szansa dla końcowego bilansu debaty. Obie części delegacji wywołuje natomiast postulat, aby nie tylko dziennikarze czuli się

bardziej odpowiedzialni za niezaprowadzenie atmosfery międzynarodowej, za nienadużywanie środków masowego przekazu dla psychozy wojennej. Zastrzeżenia te trudno zrozumieć, bo przecież stosunki międzynarodowe coraz częściej regulowane są normami i umowami rzucającymi na wspólny cie między państwami. Uznaje się to powszechnie za normalne i logiczne. Dlaczego miałyby być z tego wyłączone środki masowego przekazu, skoro są one integralną częścią tego współzycia i wywierają na nie coraz większy wpływ.

Długa jest teraz lista konwencji i umów międzynarodowych, które wrecz obligują państwa do przeciwdziałania dyskryminacji rasowej, jak na przykład konwencja z 1965 r., czy międzynarodowy pakt praw politycznych i obywatelskich z 1966 r., przewidujący ustawowy zakaz wszelkiej propagandy wojennej i nienawiści o podłożu nacjonalistycznym, rasowym, czy religijnym. Również ustawodawstwo wewnętrzne wielu krajów z tych samych względów ogranicza wolność prasy, która przecież nie może być i praktycznie nigdzie nie jest, nieograniczona.

Dlatego niezrozumiałe jest, dlaczego rzesznic delegacji RFN występował w tych dniach w Paryżu przeciwko angażowaniu się

państwa w jakiegokolwiek formie w tę problematyczną argumentację, że byłoby to zamach na wolność prasy. Dziwi to tym bardziej, że rzesznicy sami nazwali wychowanie społeczeństw dla pokoju nacelnym celem, jaki stawia sobie Republika Federalna. Przecież rząd niemiecki właśnie w imię dobrze pojętej wolności prasy występował do sądu o pozbowienie debitu neofaszystowskiej „National Zeitung” a rzesznicy RFN niejednokrotnie wyrażali dezaprobatę metod nie fair w środkach masowego przekazu. Najnowszym przykładem reakcji czynników państwowego jest wystąpienie premiera Francji R. Barre'a w związku z wykorzystywaniem prasy dla prób rehabilitacji zbrodni faszyzmu. Premier skierował do kierownictwa francuskiej telewizji specjalny list, zwracający uwagę na pojawienie się w środkach masowego przekazu obraźliwych programów i publikacji, z których część rozumiana być może jako próba rehabilitacji filozofii i działań nazizmu.

Dlatego więc tej praktykowanej już przecież postawie czynnego zaangażowania nie nadać bardziej uroczystej formy w Paryżu? Byłoby smutne, gdyby miernikiem, dowodem istnienia wolności prasy miała być akurata swoboda uprawiania propagandy wojennej i szerzenia nienawiści rasowej.

EUGENIUSZ GUZ

Hiszpańska partia wycofała się z sesji solidarności z Chile

Dzisiaj w madryckim hotelu „Convencion”, rozpoczyna się z udziałem przedstawicieli postępowych i demokratycznych partii politycznych oraz parlamentarzystów i intelektualistów kilkudziesięciu krajów świata, konferencja solidarności z Chile, której obrady będą trwały przez 4 dni.

W ostatniej chwili z udziału w konferencji wycofała się Unia Centrum Demokratycznego (UCD) będąca wraz z PSOE, KPH oraz centralami związkowymi współorganizatorem tego światowego forum. Zaskakującą decyzją hiszpańskiej partii rządzącej, która na niedawnym kongresie ogłosiła deklarację w sprawie obrony praw człowieka, spotkała się z natychmiastowym potępieniem ze strony pozostałych partii i organizacji hiszpańskich, uczestniczących w tej z organizacji „Demokratycznej Chile” w przygotowaniu konferencji. (PAP)

Polski numer węgierskiego miesięcznika

Na początku grudnia rozpoczyna się na Węgrzech oczekiwane z wielkim zainteresowaniem „Dni Teatru i Muzyki Polskiej”.

Z tej okazji ceniony na tutejszym rynku wydawniczym miesięcznik „Nasz haz” (teatr) cały swój listopadowy 48-stronicowy numer poświęcił osiągnięciom polskiego teatru. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Augustynie w woj. pińskim zginął we wtorek 26-letni motocyklista, który jadąc w stanie niebezpiecznym uderzył w drzewo.

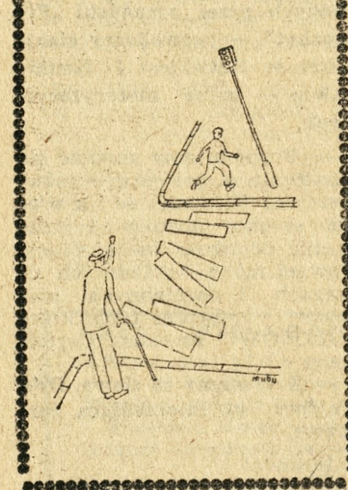
W Gąbinie w woj. poznańskim odniosła tego dnia ciężkie obrażenia 7-letnia dziewczynka, która przechodząc nieostrożnie przez jezdnię została potrącona przez ciężarówkę. (b)

SRP za wprowadzeniem sankcji gospodarczych wobec RPA

Występując na posiedzeniu specjalnego Komitetu ONZ ds. Apartheidu, przewodniczący Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra powiedział, że za wprowadzeniem obowiązkowych sankcji gospodarczych wobec RPA opowiadają się nie tylko kraje afrykańskie ale również liczne organizacje międzynarodowe.

Światowa Rada Pokoju — oświadczył Romesh Chandra — podjęła kampanię zmierzającą do zdemaskowania prawdziwego stanowiska Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, które torpedują w Radzie Bezpieczeństwa inicjatywę uchwalenia obowiązujących sankcji gospodarczych wobec RPA. Przewodniczący SRP wskazał również na niebezpieczeństwo jakim jest dla pokoju światowego udostępnienie reżimowi w Pretorii broni jądrowej. Zabierając głos w debacie, sekretarz amerykańskiej Rady Pokoju Michael Mayerson podkreślił fakt, że główne korporacje międzynarodowe współpracujące z południowoafrykańskimi rasistami mają swe siedziby w Stanach Zjednoczonych oraz potępił władze amerykańskie za umożliwienie premierowej Rodezji, Smithowi, złożenia niedawnej wizyty w USA. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Listopadowy „Nurt“

W listopadowym numerze poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt” znajdujemy m. in. kilka pozycji nawiązujących do 61 rocznicy Rewolucji Październikowej: artykuł Artura Kijasa „Wielka Rewolucja Październikowa a wolność Polski”, Wiktor Dmitriew „Wielki Październik i literatura radziecka”, Jerzy Litwinowa „Środowisko poznańskie a kultura i literatura rosyjska i radziecka”. Z kręgu kultury Kraju Rad jest tu także artykuł Edwarda Pawlaka „Autorskie kino Wasilija Szukszyna” (Nurt zamieszcza też opowiadanie

K. Carstens był członkiem NSDAP

Tygodnik „Deutsche Allgemeine Sonntagsdienst” pisze w najnowszym wydaniu, że obecny przewodniczący zachodniemieckiego Bundestagu z ramienia CDU — K. Carstens, był członkiem hitlerowskiej NSDAP.

Wniosek o przyjęcie do hitlerowskiej partii złożył w 1937 r., a jej członkiem został w 1940. W czasie wojny Carstens służył jako oficer w baterii przeciwlotniczej. Po wojnie Carstens, prawnik z wykształcenia, pełnił za rządów chadeckich m. in. funkcję sekretarza stanu w bawarskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Ministerstwie Obrony i Urzędzie Kanclerskim. W 1973 roku Carstens został przewodniczącym frakcji CDU/CSU, a w obecnej kadencji Bundestagu został wybrany na jego przewodniczącego.

Carstens uważany jest za kandydata CDU/CSU do stanowiska prezydenta Republiki Federalnej. Kolejne wybory prezydenta RFN odbędą się 23 maja 1979 r. W Zgromadzeniu Federalnym wybierającym prezydenta CDU/CSU dysponuje większością głosów umożliwiającą chadeckiej wybor kandydata z własnych szeregów. (PAP)

Tajny arsenał broni odkryto w Oslo

Police norweskie, przeprowadzając rewizję w jednej z prywatnych wili w Oslo, natrafiła na tajny arsenał broni wystarczający dla wyposażenia kompanii wojskowej.

Odkrycia dokonano przypadkowo. Właściciel wili, przemysłowiec norweski Hans Otto Meyer, został aresztowany przed paroma dniami pod zarzutem nielegalnej produkcji alkoholu i na tej podstawie wydano nakaz rewizji. W jego domu policjanci natknęli się na pomieszczenie ukryte za dobrze zamaskowanymi drzwiami, dodatkowo podłączonymi do instalacji elektrycznej wysokiego napięcia, zasłanym z własnego agregatu. Po sforsowaniu drzwi znaleziono wielki

Szuskzyna „Poszukuję wsi”) oraz rozmowa z Larisą Szeptiką, reżyserką znanych filmów, zatytułowana „Pamięć jednostki i pamięć po kole”. W Makle Wszchnicy Nurt tu Kazimierz Młynarz — pisze o filmie Michała Romka „Zwyczajny faszyzm”.

Jedną z czołowych pozycji stanowią (ilustrowana dokumentalnymi zdjęciami) rozmowa z dr. Michałem Chmurą z Instytutu Socjologii UAM, laureatem tegorocznej nagrody tygodnika „Polityka” im. Salvadora Allende — „Socjologia terroru”. Zbigniew Tyska podejmuje temat „Dziecko i wychowanie rodzinne a świat współczesnych wartości”.

Oprócz tego m. in. wiersze, recenzje książkowe, muzyczne, teatralne, artykuł o plastyce i balecie, a także noty filmowe. (kos)

Waszyngton na drodze do normalizacji stosunków z Chinami?

W Waszyngtonie ponownie nasyliły się pogłoski na temat tego, że administracja podjęła kroki mające doprowadzić w stosunkowo krótkim czasie do pełnej normalizacji stosunków z Chinami.

Już obecnie kontakty i wymiana amerykańsko-chińska bardzo się rozwinęły. Nie ma obecnie tygodnia, aby do Pekinu nie udawała się z Waszyngtonu jakaś oficjalna delegacja. Zaledwie opuścił USA — J. Schlesinger, który podpisał porozumienie o współpracy w dziedzinie rozwoju energetyki i przemysłu naftowego z ChRL z udziałem amerykańskich koncernów, do Pekinu przybył minister rolnictwa, Robert Bergland. Tematem jego rozmów jest program współpracy amerykańsko-chińskiej w dziedzinie rolnictwa i pomocy, jakiej USA mają udzielić w tej dziedzinie Chinom.

Równocześnie w Waszyngtonie podkreśla się, że działając bez rozgłosu administracja w okresie biegnącego roku do połowy zmniejszyła liczbę amerykańskiego personelu wojskowego, stacjonującego na Tajwanie. Waszyngton odmówił również sprzedaży reżimowi w Tajwaniu samolotów odrzutowych typu F-4, F-16 i F-18. Zaproponowano dostarczenie jedynie odrzutowców typu F-5E, ucho dzących za broń taktyczną, nie przystosowaną do atakowania odległych celów. (PAP)

Francja w systemie konsultacji politycznych NATO

Poczynając od stycznia przyszłego roku, Francja będzie uczestniczyła w systemie konsultacji politycznych i dyplomatycznych NATO. System ten, utworzony w roku 1967, składa się z „Centrum studiów i analiz” mieszczącego się w Brukseli oraz nowoczesnych połączeń telegraficznych, telefonicznych, radiowych i telewizyjnych z poszczególnymi stolicami państw członkowskich sojuszu atlantyckiego. Francja nie uczestniczyła dotychczas w tym systemie, chociaż w „zasadzie” wyrażała zgodę na udział w nim.

Korespondenci agencji zachodnich z uwagą odnotowują fakt, że Francja przyłącza się do „gorącej linii” NATO. Agencje przypominają, że w roku 1966, pod rządami ówczesnego prezydenta de Gaulle'a Francja wycofała się ze struktury militarnej NATO, wszystkie kwatery i instalacje sojuszu zostały wówczas wycofane z terytorium francuskiego. Formalnie Francja pozostała członkiem sojuszu atlantyckiego. (PAP)

SPORT-SPORT

S. Szafarkiewicz nowym trenerem koszykarek AZS

Jak nas poinformował we wtorek wiceprezes AZS d.s. koszykówki kobiet Tadeusz Sangowski drużyna koszykarek tego klubu ma od dzisiaj nowego trenera. Miejsce prowadzącego przez 18 lat i mającego duże sukcesy w pracy szkoleniowej Bronisława Wiśniewskiego zajął Stanisław Szafarkiewicz, dotychczasowy trener koszykarzy akademickiego klubu. (wif)

Piłkarski Puchar Polski

Mecz Arka — Lech w najbliższą niedzielę

Niedzielne losowanie ówczesnych finałów piłkarskiego Pucharu Polski sprawiło, że 26 bm. w Trójmieście miałyby się odbyć dwa mecze: Lechia Gdańsk — Wisła Kraków oraz Arka Gdynia — Lech Poznań. Kibice piłkarscy na Wybrzeżu stanęli więc przed dylematem — który mecz wybrać. Brak oświe-

S. Sobkowska w kadrze na mistrzostwa Europy

W najbliższy piątek, 10 bm., rozpoczyna się w Madrycie (Hiszpania) pierwsza w historii mistrzostwa Europy w gimnastyce artystycznej. Wśród najlepszych zawodniczek Starego Kontynentu, które ubiegają się o medale znajdują się dwie reprezentantki Polski: Sławomira Sobkowska z Energetyki Poznań — mistrzyni kraju oraz Dorota Leonard z Pałacu Młodzieży w Gdyni; rezerwową zawodniczką została Renata Urbanik ze Startu Gdynia.

Z polskich gimnastyczek startujących w układach indywidualnych (ćwiczenia z piłką, wstążką i skakanką), największe szanse daje się Sobkowskiej. Poznańka w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Bazylej zajęła dziewiąte miejsce razem z H. Havliczkową (CSRS). Przed nimi znalazły się doskonale I. Derjuzi na I. G. Szugurowa — obie z ZSRR oraz Bułgarka M. Giurova i M. Rajewa. One też będą należały do faworytek tegorocznych zawodów. (kar)

Prezydent MKOl z uznaniem o organizatorach igrzysk w Moskwie

Wielokrotnie gościłem w Moskwie i obserwowałem przebieg przygotowań do Igrzysk Olimpijskich. Jestem też w stałym kontakcie telefonicznym z komitetem organizacyjnym. Mam więc podstawy twierdzić, że przyszła olimpiada będzie przeprowadzona bez zarzutu — stwierdził prezydent MKOl — lord Killanin w wywiadzie opublikowanym na łamach gazety „Sowietskij Sport”. Prace przebiegają w szybkim tempie, planowo, budowniczości wykazują wielkie zaangażowanie. Moskwa posiada wiele pięknych obiektów sportowych, które już są

gotowe do przyjęcia olimpijczyków. Przykładem — stadion im. W. I. Lenina. Jestem przekonany, że moskiewskie igrzyska będą wielkim świętem sportu i przeprowadzone zostaną w przyjaźni, sportowej atmosferze. Niedawno zapoznałem się z materiałami komisji prasowej MKOl, która obradowała w Moskwie. Na wszystkich uczestnikach posiedzenia ogromne wrażenie uczyniły warunki pracy i rozwiązania techniczne jakie organizatorzy igrzysk za pewnia sprawozdawcom i dziennikarzom. (PAP)

Zwycięstwo W. Fibaka

W pierwszej rundzie sześciogwiazdkowego turnieju tenisowego Grand Prix w Sztokholmie, Wojciech Fibak spotkał się z Amerykaninem Peterem Pearsonem. Wygrał Polak 6:1, 6:0.

Na turnieju w Kolonii Wojciech Fibak doznał kontuzji, co utrudnia mu obecnie grę, a przede wszystkim serwowanie. (PAP)

Porażka hokeistów

w meczu rewanżowym

Rewanżowy mecz w hokeju na lodzie między Finlandią i Polską, zakończył się zwycięstwem drużyny fińskiej 7:2 (3:0, 0:0, 4:2). Bramki zdobyli: Finlandia: Makkonen i Tamminen — po 2 oraz Koskinen, Kilmäläinen i Lehtonen; dla Polski: Andrzej Zabawa i Tadeusz Obłój. (PAP)

Dobre wyniki pracy SZS w Pile

Imprezy sportowe organizowane w roku szkolnym 1977/78 pod egidą pilskiego Szkolnego Związku Sportowego można zaliczyć do bardzo udanych. Odbływały się one pod hasłami 25-lecia sportu szkolnego oraz realizacji drugiego etapu „Sztafety olimpijskiej — Moskwa 1980”.

W auli Zespołu Szkół Ekonomicznych w Pile odbyło się plenium ZW SZS poświęcone podsumowaniu sezonu sportowego oraz określeniu zadań w nowym roku szkolnym 1978/79. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa.

W czasie tego plenium ogłoszono wyniki współzawodnictwa sportowego. Wśród szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 2 z Czarnkowa przed Zbiórską Szkołą Gminną z Krąkiewi i SP nr 4 z Wągrowca. Wśród szkół średnich najlepsze okazały się: wśród dziewcząt — Zespół Szkół Rolniczych w Rogoźnie przed Zespołem Szkół Zawodowych w Krasnej, a wśród chłopców — Zespół Szkół Zawodowych z Chodzieży przed

Powstał międzynarodowy komitet dziennikarzy do spraw dziecka

Przy ONZ-owskim Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF) w Rzymie ukończył się Komitet Dziennikarzy Europejskich d.s. Dziecka. Komitet ten, złożony z dziennikarzy z różnych krajów zamierza podejmować inicjatywy, których celem jest zwracanie uwagi europejskiej opinii publicznej na warunki życia dzieci.

W skład Komitetu wszedł m. in. rzymski korespondent PAP — Waldemar Kedaj.

KAZJA BO TANIEJ • OKAZJA BO TANIEJ — OKAZJA BO TANIEJ • OKAZJA BO TANIEJ

WPHW ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI „OTEX” W POZNANIU

**ZAPRASZA
NA**

KIERMASZE ARTYKUŁÓW TAŃSZYCH

(od 30 do 60 proc.)

— w HALI MTP nr 8 (kiermasz jesienny)

— przy ul. Mickiewicza 19

— przy ul. Garbary 59

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

3736-K1

KAZJA BO TANIEJ • OKAZJA BO TANIEJ — OKAZJA BO TANIEJ • OKAZJA BO TANIEJ

**PAŃSTWOWA AGENCJA REKLAMOWA
w Poznaniu**

POSZUKUJE

KANDYDATEK I KANDYDATÓW

do współpracy w charakterze:

MODELEK I MODELI

WARUNKI:

- ▲ wzrost dla modelek powyżej 170 cm,
- ▲ wzrost dla modeli powyżej 180 cm
- ▲ dobra prezencja, zgrabna sylwetka.

NABÓR ODBĘDZIE SIĘ:

w ZESPOLE SZKÓŁ MUZYCZNYCH przy ul. Solnej nr 12 w Poznaniu

w dniu 13 listopada 1978 roku o godzinie 17.

3709-K1

praca

Przyjmuje do pracy cze-
ładników rzeźniczych. Po-
znan. Mińska 2, Osiedle
Warszawskie. 74439k

Poszukuje szewca. może
być spoza Poznania. Tel.
67-62-82. 71365g

Przyjmuje opiekunkę do
większego dziecka i lek-
kie prace domowe. Orze-
chowska 15 m. 10. 71458g

Elektromonter posiadają-
cy uprawnienia SEP
przyjmuje prace po godz.
18. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 71462g

nauka

Korepetycje (matematyka,
chemia, język polski, nie-
miecki, francuski, angielski)
pod opieką pedago-
gów. Żydowska 30 m. 4.
Kaczmarek, Nowak. Pie-
chowiak. 73664g

praca

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa. Poznań al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 72611g

kupno

Wytnij — Zachowaj! Skup
staroci: ciekawy zegar-
zek zegar, mechanizm,
obudowę zegara, lampę
klosz, świeczniki, figurę,
porcelanę, kufel, szablę,
srebrne monety, tyżki, cu-
kiernice, naczynia, różne
inne starocie. Umińskie-
go 7a m. 30 (Wilda). 72354g

przeżądź

Sprzedam damskie futro
baranie, jasne. Dzierż-
ynskiego 90 m. 6. 70617g

Aparat nowy Exa 100 —
sprzedam. Os. Rzeczypo-
spolitej 46 m. 19. 70588g

Sprzedam wózek głęboki
ze spacerówką, produkcji
NRD. Tel. 67-49-62. 70689g

Pianino Arthur Martens,
sprzedam. Tel. 66-06-72, w
godz. 17-20. 70865g

Sprzedam w dobrym sta-
nie telewizor, amerykań-
ski, kolorowy, 12", 14",
elano-bawełna. Gwar-
tli Ludowej 11 m. 8, w
godz. 17-20. 70769g

Wzmocniacz z kolumna-
mi dla zespołu muzycz-
nego. sprzedam. Jeżycka
37 m. 6. 70606g

Sprzedam biały cement
oraz grys marmurowy
Urbanaki. Suchy Las
Szkolarska 13. 70509g

Sprzedam kocuch damski,
rozmiar średni. Os. Kos-
monautów 4 m. 14. godz.
17-19. 74252g

Aparat Praktyka LTL-3,
nowy obiektyw standard
1:8/50. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 74349g

Sprzedam futro baranie
damskie, szafę 2-drzwi-
ową, nową. Mickiewicza 27
m. 1. Łukowicz. 74278g

Kożuszek nowy, włoski,
meble pokojowe, sprze-
dam. Grotzgera 13 m. 8.
70744g

Butle gazowa 5 l — sprze-
dam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 70737g

samochody

Syrenę fabrycznie nową,
sprzedam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 74513g

Tanie sprzedam Fiat
125p do remontu. Bogu-
dziska 24. Gnieźniańska 8A, La-
kiernia. 74478g

Warszawę 223, silnik
M-20, sprzedam. Poznań,
ul. Szydłowiecka 6. 74417g

Szlifowanie cylindrów sa-
mochodowych, wałów kor-
bowych, dorabianie tłok-
ów, wykonuje warsztat.
Malinowski, Poznań, Gro-
dziska 24. Silniki War-
szawy Polskiego Fiatu w
jednym dniu. 70529g

Fiat 125p, 1500 sprzedam.
Tel. 32-17-45. 74206g

Artykuły motoryzacyjne,
poleca sklep — Palacza
87a, Humniecki. 73256g

lokale

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe, komfortowe 2
pokoje, kuchnia — na po-
dobne w Poznaniu. Ke-
dzierzyn, ul. Dąbrowska 19a
m. 7. 74416g

nieruchomości

Półowę segmentu w oko-
licy Deba 55 m², gaz,
c. o., wysoki parter, ga-
raż, taras, ogród — za-
mienie na większą nie-
ruchomość lub sprze-
dam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 74415g

Dom z wolnym mieszka-
niem, 2 pokoje z kuchnią
w Witkowie koło Gnieź-
na, sprzedam tanio. Of-
erty kierować: Rodkie-
wicz, 04-072 Warszawa,
Kirasjerów 4 B m. 26.
1464p

zguby

2 listopada, okolica Czer-
wonej Armii lub autobus
68, zgubiono obrączkę słu-
bna. Znalazcę wysoko wy-
nagrodzę. Os. Boh. II Woj-
ny Światowej 82 m. 6.
74348g

Dnia 7 listopada, w go-
dzinach wieczornych, na
Os. Bohaterów II Wojny
Światowej (Rataje), zagi-
nał pies czarny — minia-
turka pudel — w trak-
cie leczenia. Znalazcę pro-
szony o odprowadzenie za
wynagrodzeniem. Iwona
Sitonka, Poznań, Os. Rze-
czypospolitej 100 m. 13,
po godz. 17. 74605g

Dnia 4 listopada, na ul.
Czerwonej Armii, zgubio-
no portmonetkę z zawar-
tością ważnych kwitów.
Maria Grzymalska, te-
lefon 67-25-53, godz. 17-
19. 74515g

rozne

7 listopada, godz. 8, na
Os. Przyjaźni przed Szko-
łą Podstawową nr 30 —
została pogryziona 7-let-
nia dziewczynka przez
nieznanego psa rasy mie-
szanej, zakrwawionego,
pogryzionego na szyi, ku-
lejącego na przednią łapę.
Dziecku grozi seria
bolesnych zastrzyków. In-
formację proszę kierować
— Władysław Kołodziej,
Os. Zwycięstwa 3 m. 88,
tel. 542-81. 74587g

Przewoży specjalność prze-
wodzący, pianina wyko-
nuje Kamiński, tel. 436-31
73752g

Błotniki z tworzywa Sy-
rena, Renault, Dacia,
Warsburg, Volkswagen,
Siada 100, wszystkie
Moskiewie wykonuje Li-
sowski, 65-615 Michałow-
ce k/Ursusa, 1 Mała 32,
tel. 49-05-35. 2567-K2

„SPOŁEM” WSS

**Oddział Produkcji
w Poznaniu**

POLECA:

**Tradycyjne
ROGALE MARCIŃSKIE**

które już w piątek 10 listo-
pada 1978 r. będą w sprze-
dazy w kawiarniach
i sklepach

**„Społem” WSS
w Poznaniu**

3752-K1



matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 61-707 Po-
znań, Libelta 29, kojarzą
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19. 73763g

pracownicy poszukiwani

**PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY NR 5
w Poznaniu, ul. Szpitalna 27/33, telefon: 408-61,**
zatrudni zaraz pracowników w nastę-
pujących zawodach:

- SALOWA,
- SZATNIARKA,
- PALACZ KOTŁOWY,
- POMOCE KUCHENNE,
- STOLARZ,
- PRACOWNIK OBSŁUGI.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Służb Pracowniczych. 3675-K1

**Cocktail - Bar „Hortex”
w Poznaniu,
ulica Głogowska 29**

**ZAPRASZA NA TRADYCYJNE:
ROGALE MARCIŃSKIE**

w dniach 10, 11 i 12 listopada

w godzinach 8 — 21

74200g

komunikat

**KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy Prezy-
dencie Miasta Poznania ukarało ob. JANUSZA
MANIECKIEGO s. Władysława ur. 22. 6. 1957 r.
zam. Poznań, ul. Koronna 1a m. 14 za to, że
w dniu 23. 8. 1978 r. około godz. 17, w Pozna-
niu przy ul. Koronnej przed lokalem „Fusik”
będąc w stanie nietrzeźwym głośno krzyczał
i używał przy tym słów uznanych za nieprzy-
zwoite. Czynem swym zakłócił porządek w
miejscu publicznym oraz wywołał zbiegowisko
około 40 osób.**

Kolegium uznało ob. Janusza Manieckiego
winnym naruszenia przepisu 51 § 2 KW i na
podstawie tego przepisu wymierzyło zasadni-
czą karę ograniczenia wolności polegającą na
wykonywaniu przez okres 3 miesięcy nieod-
płatnie dozorowanej pracy na cele publiczne
w wymiarze 50 godz. w stosunku miesięcz-
nym.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło
publikację orzeczenia w Głosie Wielkopolskim
na koszt obwinionego. 3629-K1

**WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA I GÓRNICZTWA NAFTY I GAZU —**
zawiadamiają odbiorców m. Rogoźna, że w zwi-
ązku z pracami na sieci gazowej —

NASTĄPI PRZERWA

**w dostawie gazu, w dniu 10/11. 11. 1978 roku
od godz. 23 do 6.**

Upraszają odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kąpieło-
wych oraz wyłączenia wszystkich odbiorni-
ków gazowych. 3766-K1

Dnia 3 listopada 1978 roku zmarła

STEFANIA NOWAKOWSKA

była długoletnią pracowniczką n. biura.

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia skła-
dają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy
BSiPE „Energoprojekt” w Poznaniu.

3774-K1

† Dnia 7 listopada 1978 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., moja najdroższa żona,
mamusia, teściowa, babcia, siostra i ciocia,
przeżywszy lat 81, sp.

LEOKADIA HALICKA

z domu Stajkowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i wnuki

Ul. Olszyna 1 m. 12. 74623g

† Dnia 6 listopada 1978 roku zmarł po długich
cierpieniach, opatrzone Sakramentami
św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec,
teści, brat, dziadek, przeżywszy lat 66, sp.

KORNEL MAJEWSKI

dyplomowany drogistą

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

3915-U3

Dnia 7 listopada 1978 roku zmarł po długo-
letnich cierpieniach, opatrzone Sakramentami
św., nasz najdroższy syn, brat, wnuk, szwa-
gier

ZBIGNIEW ZARADZKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbę-
dzie się w piątek, 10 bm. o godz. 13.30 na
cmentarzu w Spławiu.

W smutku pogrążeni

rodzice i dzieci

Ul. Głębowa 53. 74537g

† Dnia 6 listopada 1978 r. zasnęła w Panu po
ciężkich cierpieniach nasza siostra i ciocia
przeżywszy lat 83 sp.

LUCJA BUSZKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, 11 bm. o godz. 14 w kościele Matki Bos-
kiej Częstochowskiej w Naramowicach, po
czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

Umultowo, ul. Uroczna 19. 74531g

† Dnia 7 listopada 1978 roku zmarł po długich
cierpieniach mój kochany mąż, nasz drogi
ojciec, teści i dziadek, sp.

**WINCENTY FRANCISZEK
KRZYŻOSTANIAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm.
o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Bojanowska 20 m. 1. 3913-U3

† Dnia 7 listopada 1978 roku zmarł po ciężkich
lecz krótkich cierpieniach przeżywszy 83 la-
ta nasz drogi ojciec, dziadek i pradiadek, sp.

ADAM BIEN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm.
o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie i rodzina

3914-U3

† Dnia 6 listopada 1978 roku odszedł od nas
niespodziewanie w wieku 22 lat nasz naj-
droższy, ukochany i nigdy niezapomniany mąż,
tata, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, sp.

PAWEŁ KOMISAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 10 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w głębokim żalu

żona z córeczką, matka
i rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 97 m. 25. 3917-U3

Zawiadamiamy uprzejmie, że pogrzeb, sp.

ROMANA PERKA

nie odbędzie się, jak informowaliśmy w czwar-
tek, 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ulicy
Bluszczywej, tylko o godz. 14.15 na cmentarzu
junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci i rodzina

Ul. Orla 9. 74627g

† Dnia 7 listopada 1978 r. zmarł po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakra-
mentami św., mój najukochańszy mąż i wujek,
przeżywszy lat 65, sp.

STANISŁAW TOMCZAK

długoletni pracownik poznańskiej gastronomii
członek ZBoWiD.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-
botę, 11 bm. o godz. 9 w Kaplicy Sióstr Rodzi-
ny Marii przy ul. Engla 23. Pogrzeb tego sa-
mego dnia o godz. 12 na cmentarzu na Miło-
stowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Chociszewskiego 37a m. 4a. 74534g

† Dnia 6 listopada 1978 roku zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sa-
kramentami św., moja droga żona, matka, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 70, sp.

HELENA WOŹNIAK

z domu Stefańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Ul. Ratajczaka 47 m. 11. 3910-U3

LISTOPAD 9 Czwartek Teodora Ursyna

TEATRY POZNAŃ OPERA — g. 19 przedstawienie zamknięte. MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”. POLSKI — g. 19 „Wściekle pnie”. NOWY — g. 19 „Łażnia”. LALKI i AKTORA — g. 17 „Lajkonik”.

KINA

BUK: „Skrzydło czy nóżka” (fr.). CODZIEŃ: Notec: „Blokada” cz. I i II (radz.). GIEZNO: Lech: „Halo Szpiebrówka” (pol.). Polonia: „Powrót człowieka zwanego koniem” (ame- rykański). GOSTYN: „Barroco” (fr.). GORA Śl.: „King Kong” (amer.). JAROCIN: „Wyspa skazańców” (meks.). i „Miłosne życie Budimira Trajkovica” (jug.). KALISZ Kosmos: „Piknik pod wspaniałą skałą” (aust.). Oaza: „Front za linią frontu” cz. I i II (radz.). „Czarodziejski kwiat” (amer.). „Na tropie sokoła” (NRD). Syrena: „Akwarela” (pol.). KEPNO: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.). „Stracecy” (amer.). „Dziewięć dni, jednego roku” (radz.). KŁODAWA: „Koronczarka” (fr.- szwajc.). KOSCIAN: „Siedem nocy w Ja- poni” (ang.). i „Cztery dni do śmierci” (jug.). KROTOSZYN: „Na frontach woj- ny domowej” (radz.). KRZYŻ: „Mandingo” (wł.- amer.). i „Charlie Brown i jego kompania” (amer.). LESZNO: „Romanca o zakocha- nych” (radz.). NOWY TOMYŚL: „Biały basz- tyk” (radz.). i „Najpiękniejszy kot” (radz.). OBRZYCKO: „Pintea” (rum.). OPALENICA: „Tredowata” (pol.). „Ordynat Michorowski” (pol.). OSTRZESZÓW: „Dziewięć dni jednego roku” (radz.). PILA Sokół: „Aleksander New- ski” (radz.). PLESZEW: „Rycerz i los” cz. I i II (radz.). PNIEWY: „Nieme kino” (amer.). RYCHTAŁ: „Oni walczyli za- ocalizację” (radz.). SŁUPCA: „Odrażający, brudni, żółci” (wł.). SYCÓW: „Rollercoaster” (amer.). SREM Klubowe: „Dom pod czerwona latarnia” (węg.). Sien- ko: „Utracana część Katarzyny Blum” (RFN). ŚRODA: „Myś i serce” cz. I i II (radz.). TRZCIANKA: „Zasady domina” (amer.). i „Biały statek” (radz.). TUREK: „Goń mnie, aż cię zia- ple” (fr.). WALCZ: „Rozzerwany pierścień” cz. I i II (radz.). WRONKI: „King Kong” (amer.). WSCHOWA: „Być kobietą” (radz.). WRZEŚNIA: „Sierioża” (radz.). i „Monolog” (radz.). ŻŁOTÓW: „Dziewięć dni w rekta- my” (wł.-amer.). i „Szpinak czyni cuda” (czech.).

RADIO

PRORAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie- zapomniane stronice: „Noce i dnie” — fragm. pow.; 11.35 Cze- ry pory roku d.c.; 11.40 Tu Ra- dio Kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 13 Melodie ra- dziejskiej kina; 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kącik melo- mania — M. Ravel — Rapsodia hiszpańska; 14 Studo „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierow- ców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespon- dencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.15 — Inf. dla kierowców); 15.15 Czworok i śro- dowisko — gwada; 16 Tu Jedyn- ka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jed- ynka c.d.; 18.33 Koncert ży- czeń; 19.15 Gwiazdy radziejskiej estrady; 19.40 Sami Swoi grają standardy; 20.05 Rep. na zamó- wienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Prze- boje z Interstudia; 22.20 Tu Ra- dio Kierowców; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny. Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 5. 9. 10. 11. 12.05. 15. 19. 20. 21. 22. PROGRAM II: 6.45 Radio- express na dzień dobry z Pozna- nia; 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Czym sko- rupka za młodo; 10.15 „Rośliśmy razem z nią” — poezje W. Seby- ty; 10.30 Gra zespołu Melodia; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzy- ka spod strzechy; 12.05 Czas do- brych gospodarzy; 12.25 „Blok” — proza J. Iwaszkiewicza; 12.45 Z nagrań operetkowych artystów radziejskich; 13 Ludzie ze społec- nym mandatem; 13.10 Utwory for- tenianowe — kompozytorów pol- skich; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Utwory Bartoka i Ravela; 14.10 Piosenki znowu Nowy i Moskwy; 14.25 Muzyka polskiego braku; 15.30 „Poganić się na flaminie” — słuch.; 16.10 Antologia muzyki polskiego 60-lecia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioczerw- 17 Twarze jazzu; 17.20 „Z pierwszej reki” — „Polskie drogi” — reo- z lat międzywojennych; 17.40 Re- portaż literacki; 17.50 „Pani Julia”; 18 Śpiewa Rosyjska Kapela; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 S. Rachmaninow — II konc. fortep. c-moll op. 18; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka Kameralna Schuberta; 21.40 K. Serocki — Fantasia elegiaca na organy i orkiestrę; 22 Promena- da — przesład wydarzeń kultural- nych za granicą; 22.30 Szkice do portretu S. Miodożewicza; 22.40 I’s ty z teatrów nr 147; 23.10 J. S.

Poczekalnie na trasie E-8



Na trasie E-8 powstają poczekalnie dla pasażerów przy przystan- kach autobusowych. Na zdjęciu: prace przy jednej z czterech poczekalni w okolicach Wrześni.

Fot. — R. Królak

Poznańskie

Nie zawsze winny dłużnik kolei

W transportowym „szczyście” każdy wagon ma szczególną war- tość dla kolei i jej klientów. W pełni realizowane zamówienia na wagony, to możliwość przy- wiezienia lub wyeksportowania pilnie oczekiwanych przez kogoś surowców albo towarów. Najwię- cej przeto krytycznych uwag kie- ruje się pod adresem dłużników PKP — tych, którzy przetrzymu- ją u siebie wagony ponad ustal- oną normę. Są to najczęściej uza- sadnione pretensje, ale nie zaw- sze.

„Wpadka” zdarzyła się oś- miać Hucie Szkła „Warta” w Śie- rakowie (Poznańskie). Kilkaś- cie wagonów przetrzymano po- nad ustalony termin na kilkaset godzin! Co się okazało? Huta przygotowana jest do odbioru w ciągu dnia maksimum 19 wago- nów, gdy tymczasem PKP dostar- czyła ich ponad... 50. Od kilku nadawców przywieziono naraz- tyle surowców, że nie było spo- sobu na czas ich rozładunek. Takie przypadki sporadycznie, a- le się zdarzają w sierakowskiej „Wartce”.

Czy przeto nie jest uzasadnio- ne uzurpedowanie przez PKP mecha- nicznego rozładunku wagonów do silosów, o które to przedsię- wzięcie od lat pięciu bezskutecz- nie zabiega huta? (bop)

Zlewnie mleka koczają się z czystością i porządkiem. Tak być powinno, ale nie zaw- sze jest. W Konińskim, kontrolując 10 zlewni, stwierdzo- no m. in. takie uchybienia:

- zbyt bliskie (poniżej 10 m) usytuowanie ubikacji;
- zarchizacja kanalizacji i w re- zultacie kałuże ścieków;
- uszkodzenie ścian i podłogi;
- zagrożenie pomieszczeń produk- cyjnych starym, zardzewiałym sprzętem;
- brak urządzeń do schładzania mleka poniżej 10 stopni i do prze- chowywania go w takiej samej temperaturze;
- brak pojemników na odpadki;
- nieprawidłowe mycie naczyń i urządzeń.

Ustalił to prokurator wraz z inspektorami sanitarnymi w rejonach Koła, Koniń i Słup- cy, co zym Prokuratura Wo- jewódzka zalecała, by w bieżą- cym roku zlikwidować tych 10 zlewni, urągających higienie w wyniku głównie nieodpowied- nych pomieszczeń i urządzeń, ale przecież częściowo także

Bach — I Suita G-dur na wiolon- czelę solo; 23.35 Co słychać w świecie; 24.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30. PROGRAM III: 8.05 Za Kierow- nica; 8.40 Co kto lubi; 9 „Z ple- mienia cedru” — odc. pow.; 9.10 Gita i smyczki; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Su- praphon; 11 Życie rodzinne — ma- gazyn; 11.30 L. Czyżby grał tema- ty Gershawina; 12.05 W tonacji trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Eksploracja w Katedrze” — odc. pow.; 14 Krajobrazy Polski w muzyce; 15.05 Goście II festi- wału Interwizji; 15.40 Jazz na motywach hinduskich; 16 Rep. pt. „Leśna fuga”; 16.20 Muzyko- branie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka poczta UKF; 17.40 Wszy- stkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Mini-max I. Tomito; Cosmos II; 19.35 Ope- ra A. Borodina: „Kula Igor”; 19.50 „Z namiętności” — odc. pow.; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.30 Pamiętniki — M. Łyskanow- ski; 20.45 Tańce jazzowe; 21 Re- miniscencje muzyczne; 22.05 Śpie- wa A. Pugaczowa; 22.15 Pow. w. wyd. dż.; „Pasje biedniemijskie”; 22.45 „Kochałem panią” — śpie- wa S. Krajewski; 23 „Obłok w słońcu” — fragm. poematu W. Małakowskiego; 23.05 Między- dniem a snem.

Piśskie

Laureaci konkursu „Barwy przyjaźni”

Rozstrzygnięto doroczny kon- kurs pn. „Barwy przyjaźni” zorgan- izowany przez ZW TPRP, Wydział Kultury i Sztu- ki Urzędu Wojewódzkiego, Nad- noteckie Towarzystwo Społecz- no-Kulturalne oraz redakcję „Ziemi Nadnoteckiej”. Ma on inspirować twórców ludowych i amatorów do podejmowania tematów przyjaźni polsko-ra- dziejskiej.

Komisja konkursowa oceniła 21 rzeźb oraz 12 prac malar- skich. W dziale rzeźby nagro- dy przyznano: pierwszą — Je- rzemu Białewiczowi z Wałcza za pracę „Budowniczość so- cjalizmu” drugą — Alojzemu Kuligowskiemu z Białosławia — „Poronin”, trzy trzecie — Alfonsowi Sencze ze Złotowa — „Współpraca”, Zbigniewowi Polakowskiemu z Wałcza — „Bra- cia 1978” oraz Bolesławowi Gwizdowi z Stepuchowa — „Na ziemi Polski”.

W dziale malarstwa pierw- szej nagrody nie przyznano, drugą uzyskał Ignacy Boruc- ki z Wągrowca za pracę „Wy- zwolenie Wągrowca”, a trze- cią Władysław Fiałek z Pily — „Zawsze razem”. (wis)

Konińskie

Zlewnie mleka czy rupiecniarnie?

niedbalstwa personelu. Woje- wódzka Spółdzielnia Mleczar- ska uznała te sugestie za służ- ne i zgodnie z nimi zlikwidu- wała walące się zlewnie.

Na tym jednak nie kończy- się sprawa zlewni mleka w Konińskim. Z prokuratorsko- inspekcyjnych dociekań wyni- kało bowiem, że około 50 pro- cent tych placówek ma wodę w złym stanie mikrobiologicz- nym, a nie dysponuje urządze- niami do schładzania mleka.

W związku z tymi ustalenia- mi, WSM w Konińskim odpowiada- ła, że gotowy jest program rekon- strukcji zlewni (modernizacja, bu- dowa nowych oraz likwidacja na- gorszych), mający doprowadzić do tego, że pod koniec 1980 roku będzie ich 78 (obecnie około 140), ale z prawdziwego zdarzenia. Niestety,

Wiadomości: 6.15. 7. 8. 10.30. 12. 15. 17. 19.30. 22. 05.0. PROGRAM IV: 6.45 Radio- express; 8 Śpiewa zespół Pieśniar- y; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia, sem. I „Pie- chowice”; 8.25 M. Bałakiriew — fantazja wschodnia „Islam”; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych: „Przygotowanie do pracy”; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.25 Utwory kameral- ne A. Borodina; 10 Dla kl. VI-VIII (matematyka fizyka, astro- nomia) — Radiodla; 10.30 Estr- da przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (propedeutyka nauki o społeczeń- stwie); „Mieszkanie dla każdej rodziny”; 11.30 G. Verdi — III akt opery „Traviata”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda polity; 13 Jaz. hiszpański; 13.15 Piosenki i tańce Hiszpanii; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne: „Sceny z kronik 60-lecia” — Bo- gactwo Kwiryny — wg pow. P. Goławczyńskiego „Rajka jabłoni”; 15.05 Nauka i technika w kra- juach socjalistycznych — magazyn OIRT; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40 Felieton aktualny; 16.50 Radio- express; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 „Antena Młodych”; 18 Taś- moteka amatora; 18.25 Postawy i wzory: „Jak wsłuchać się w roz- mierny patriotyzm”; 18.45 Porad- nik językowy; 19 Uczeń w ane- kdotcie; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30

Leszczyńskie

Przeciw bylejakości mieszkań

Co kto rozumie przez jakość w budowni- ctwie? Mogą przecież być ściany pro- ste i gładkie, ale mieszkania ciasne, źle rozplanowane. Mogą być znakomicie po- łożone podłogi, ale z brzydkimi wykładzin. Mamy więc przynajmniej dwa kryteria jako- ści: czysto-techniczne oraz estetyczno-funkcjo- nalne.

Dzisiaj o tym pierwszym, o jakości pracy budowniczych domów w województwie lesz- czyńskim. Kombinat budowlany w Lesznie — zaradczco monopolista w budownictwie mieszkaniowym na tym terenie — ma opinię dobrego wykonawcy. W ubiegłym roku za- jął drugie miejsce w kraju (po przedsiębior- stwie z Gorzowa) we współzawodnictwie ja- kości, w Poznańskim Zjednoczeniu Budowni- ctwa jest najlepszy. Najwięcej jednak satys- fakcji dostarcza leszczyńskim budowlanym zainteresowanie budowlanymi przez nich mie- szkaniami na Śląsku wokół „Huty Katowic- ce”. Tam, w bezpośredniej konfrontacji kil- kunastu przedsiębiorstw z całego kraju „mie- szkania z Lesznie” mają najlepszą renomę.

W Lesznie wszakże w ostatnim roku aż pięciokrotnie wzrosła liczba reklamacji na- jakichś tam wybudowanych mieszkań. KB w Lesznie zapłacił — swoim pracownikom — ponad 300 000 złotych za poprawki.

Przeciekają spojenia wielkich płyt, nieszczelna jest stolarka okienna, lokatorzy narzekają na ja- kość wykładzin podłogowych, 45 procent usterek Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa określa jako wady zastosowanego materiału. Częste są u- szkodzenia kuchennek gazowych oraz wanien — głównie wskutek nieostrożnego transportu. Nie- szczelności spojeń płyt wynikają z braku dobrych mas uszczelniających, zwłaszcza importowanego „Olikitu”. Zamiast niego stosuje się krajowy „Pol- kit”. Jest on twardy, a jeśli do tego zdarzy się niesumienny pracownik, który nie będzie miał cierpliwości do zmagania z toporną masą — przeciek- mowany. Obserwuje się też wyraźną zależność: domy wznoszone zimą częściej przeciekają, bo- wiem w tym okresie częściej nie dopełnia się wy- mogów technologicznych.

Wspomniane 300 000 złotych na usuwanie usterek, dotyczy przede wszystkim kosztów

materiałowych — wymiany rur, grzejników, wanien i pieców kuchennych. Gorzej jest ze- stółarka okienna. Od pewnego czasu domy budowane w Lesznie i innych miastach wo- jewództwa — z płyt Wytwórni Elementów Wielkopłytowych WUPT, wyposażone są w okna tzw. jednoramowe, z klejonymi podwój- nymi szybami. Okna te miały być rewelacją w naszym budownictwie mieszkaniowym. Niestety, są zimą. Ich producent — „Stoi- bud” w Gorzowie — nader często używa dre- wa na nieodpowiedniej jakości. Ponadto, wbrew technologii, okna są dostarczane na budowę bez wymaganych opakowań z folii. Krzywe okna już się nie naprawi w fabryce domów czy w zmontowanym budynku; stolarz może co najwyżej przystrogać, żeby się domyknę- ły. Wady materiałów są przyczyną blisko połowy re- klamowanych usterek, a reszta? Często budynek wykańcza się w pośpiechu, bo zbyt późno docie- rają zamówione elementy wyposażenia. Wtedy je- den drugiemu przeszkadza: jeden kładzie posadz- ki, a drugi mu po nich depta, bo musi wmonto- wać baterię przy wannie. Pracownicy kombinatu twierdzą, że winni opóźnieniom są dostawcy ma- teriałów. Czy jednak zawsze tak jest?

Kombinat stara się likwidować nie tylko usterek ale także przyczyny ich powstawania. By nie zdarzały się przypadki bezmyślnego, a raczej celowego ustawiania urządzeń ku- chennych i sanitarnych w miejscach wza- jemnie jak najmniej sobie odpowiadających, stworzono projekt szczegółowy wnetrz w kuchni, który jest egzekwowany. Szczegółowy zaś niejako osiągnięciem KB w Lesznie było wykończenie dwóch bloków przy ul. Grun- waldzkiej „na wysoki połysk”. Zastosowano tam lepsze niż gdzie indziej materiały wyko- Ńczeniowe — lensex w pokojach, winiag w łazienkach i kuchniach, kolorowe szyby w drzwiach, schowano rury wodociągowe pod szafkami w kuchni i pod wanną. Pracow- nikom wyposażającym te domy przyzna- no specjalne premie. Cel osiągnięto — wszystkim te mieszkania się podobają. Ale spółdzielnia mieszkaniowa eksperymentu nie zamierza kontynuować. Dlaczego?

TOMASZ TALARCZYK

Piśskie wykonało plan zbiórki na NFOZ

Spółczenstwo wojewódzkie piśskie wykonało 2 listopada rocz- ny plan zbiórki na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, groma- dząc prawie 2,2 mln złotych więcej niż przewidywano. Do końca grud- nia na konto to wpłacone zostanie dodatkowo około 6 mln złotych.

W gromadzeniu środków na NFOZ przodują w Piśkiem: Wągro- wiec, Zakrzewo, Kaczory, Czarnków.

W br. województwo piśskie dzięki aktywności w zbiorce na NFOZ otrzymało wiele obiektów lecznictwa otwartego i zamkniętego — m. in. gminny ośrodek zdrowia w Łobżenicy, WOSK w Drawsku, pa- wilon krwiodawstwa w Wałcu i żłobek w Chodzieży. Obecnie bu- duje się szpital wojewódzki w Piś, ośrodek zdrowia w Budzynie i żłobek w Wągrowcu.

Mieszkańcy gminy Zakrzewo w uznanie społecznej postawy i przo- dowania w corocznych zbiórkach na NFOZ, z nadwyżek uzyskanych w br. otrzymają nowy ośrodek zdrowia. (wis)

Kaliskie

Towarzystwo Miłośników Ziemi Pleszewskiej

Przy Liceum Ogólnokształ- cącym im. Stanisława Staszica w Pleszewie rozpoczęło swoją działalność Towarzystwo Mił- ośników Ziemi Pleszewskiej. Głównym zadaniem tej organi- zacji jest rozpowszechnianie kultury, historii i folkloru tego regionu.

Już wkrótce odbywać się bę- dą prelekcje, spotkania i dys- kusje związane z historią mia- sta. (ag)

Dwa medale dla zasłużonej szkoły

Rozpoczęły się obchody 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie (Kaliskie). Pierwszą imprezą by- ło spotkanie, podczas którego — za osiągnięcia wychowawcze i społeczne — wyróżniono zasłużo- ną szkołę dwoma medalami. Prek- szano jej Medal Komisji Edukacji Narodowej, a sztandar udekor- wano medalem „Za Zasługi dla ZBoWiD”. Była to też okazja do zaprezentowania dorobku szkoły w prowadzeniu zajęć pozalekcyj- nych.

W marcu przyszłego roku wpie- nie ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Ziemi Jarocińskiej zorganizowa- ne zostanie symposium popular- naukowe o roli szkoły średniej w środowisku. Rocznicowe obcho- dy zakończy zjazd absolwentów tam- tejszego „ogólniaka” w październi- ku 1979 roku. (na)

PROGRAM 2: 16.15 — „Dom i my”; 16.30 — J. Francuski — kurs podst. 1. 6 (kol.); 17 — J. rosyjski — kurs podst. 1. 5 (kol.); 17.30 — Świat na małym ekranie — film produkcji polskiej: „Frontiers Barcelony” i „Nad wielkim Jeci- rem Niewolniczym” (kol.); 18 — „Duża przerwa” — odc. 3 film fab. prod. TV radz. (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dzie- ciem (kol.); 20.30 — NURT — Pedagogika — „Ideal wychowaw- czy” — cz. 2; 21 — NURT — Psy- chologia — „Rozpoznawanie róż- nie indywidualnych związków i procesami intelektualnymi” — cz. 3; 21.30 — NURT — Nauki pol- ityczne — „Współczesny ruch so- cjalistyczny w świecie”; 22 — 30 godzin (kol.); 22.10 — W kręgu kultury i obyczajów: „Wędrowni po ZSR” — W programie: „Mały świat Szymonów”; „Rytym Kultury”; „Barwy przyrody” (kol.); 22.30 — Bez recept — Rozmowy o wych- waniu (kol.).

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, RTSS. J. polski (sem. I) „Literatura sa- maczka — pasek, Polacki”; 6.50 — TTR, RTSS. Chemia „Budowa atomu”; 8.10 — Zoologia (kl. V);

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25. PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.